


PYTANIA I ODPOWIEDZI, LIST DO HEBRAJCZYKÓW, CZĘŚĆ III

 ...być tutaj dzisiaj wieczorem jeszcze raz w świątyni, żeby cieszyć się tą wspaniałą społecznością i uwielbieniem wokół Słowa Bożego, którym jesteście hojnie obdarowani. A my jesteśmy...uwielbiamy być uczestnikami tego błogosławieństwa.

⁵⁵⁴ I ufam tylko, że Bóg nas pobłogosławi dzisiaj wieczorem, tak jak to zrobił dzisiaj rano tym porannym przesłaniem. Właśnie rozmawiałem z moją sąsiadką, Panią Wood, jakiś czas temu, i dyskutowaliśmy o tym, Pan Wood, i inni. Wierzę, że to było najlepsze kazanie Brata Neville ze wszystkich tych fajnych, które wygłosił, to było właśnie to, które moim zdaniem było lepsze, niż którekolwiek inne, które dotychczas wygłosił. Z pewnością podziwiałem i doceniałem to wspaniałe kazanie. Ono dodało mi odwagi i przycięło mnie. Więc ja lubię przyznawać prawdę, wiecie. Więc, odnośnie tych zachęcających słów, wiecie, żeby być odważnym i jak...Dawid był tam i to, że on...Kiedy był w ciężkich doświadczeniach, zamiast powiedzieć: „Więc, ja pójdę i zrobię to, Panie, Ty mi tylko pomóż”, on czekał, poszedł i zapytał Pana, co ma robić. On przyniósł efod, wiecie i powiedział: „Powstańmy teraz i zapytajmy Boga: ‘Co musimy zrobić w tym kryzysie?’” Och, to było naprawdę mocne. To miało więcej witamin niż wszystkie apteki, które były w kraju. Tak, panowie, to wam naprawdę dobrze zrobi.

⁵⁵⁵ Więc, dzisiaj wieczorem my—my nie mamy zamiaru zostawać tutaj dłużej niż do północy, jeżeli możemy, przy tych pytaniach. Więc my—my zamierzamy przejść bezpośrednio do nich, właśnie teraz. To jest zakończenie tych pytań i za każdym razem, kiedy zaczynam je kończyć...Więc, Siostrzo Hattie, nie miałem tego na myśli, ty o tym wiesz. Ja to mówiłem tak po prostu, widzisz; i wszystko jest w porządku. Ale mam tutaj kilka naprawdę trudnych pytań od usługujących i naprawdę trudno jest na nie odpowiedzieć. Wiecie, ci kaznodzieje, oni to wykręcają w całej Biblii i próbują znaleźć swoją własną odpowiedź, zanim mnie zapytają, widzicie. A potem...i to jest nagrywane na taśmę, to pójdzie tam, do Georgii, do mojego przyjaciela, usługującego, który ma tutaj osiem bardzo ważnych pytań, dotyczących Biblii, które są bardzo, bardzo trudne.

⁵⁵⁶ I teraz, w tym nadchodzącym tygodniu, nie zapomnijcie i módlcie się o nas.

⁵⁵⁷ Moja żona czuje się dużo lepiej; ona już dzisiaj wstała i pomagała gotować. Nasi drodzy przyjaciele z Kanady, Brat i Siostra Sothmann, są tutaj u nas w odwiedzinach, i my naprawdę cenimy ich wizytę. I moja żona, wiedząc, że oni mieli przyjechać, więc ona chciała wstać, żeby móc trochę się rozerwać i mieć społeczność z tymi drogimi chrześcijanami. Cieszymy się, że mamy u nas dzisiaj wieczorem Brata Freddie, i ona została z. . . Ona tu była dzisiaj rano, ale ja wierzę, że ona została z. . . nie, tak jest, ona jest u Medy, żeby trochę z nią pobycę, podczas gdy my tu przyjechalśmy; bo wiem, że dzisiaj wieczorem to potrwa trochę dłużej, mamy komunię i umywanie nóg. Więc jesteśmy szczęśliwi, że ich mamy i ci goście są z nami.

⁵⁵⁸ Więc, zanim rozpoczniemy próbę odpowiedzi na pytania. . . Po prostu pamiętajcie, że ja mogę się mylić, widzicie, ja nie uważam, że mam rację we wszystkim co robię. Staram się być w porządku, ale być może jestem—jestem w błędzie. I—i jeśli się myślę, to mi po prostu wybaczenie; i ja się modłę, żeby Bóg też mi wybaczył, ponieważ nie chcę się mylić. Ja nie próbuję na nie odpowiedzieć tylko po- . . . albo w ten sposób, w który po prostu. . . stronniczo, ja na nie odpowiadam najlepiej jak tylko potrafię, widzicie. I jeśli muszę zmienić moje pojęcie odnośnie pytań związanych z Biblią, myślę, że tak właśnie trzeba zrobić. Powinniśmy się poprawiać za każdym razem, kiedy Boże Słowo tak mówi, ponieważ to jest Boże Słowo.

⁵⁵⁹ I teraz myślę, że dzisiaj wieczorem, jak zwykle, będziemy modlić się za chorych. I człowiek nieraz się po prostu dziwi; weźcie taką małą grupę jak ta, och, mniejszą niż ta świątynia tutaj, i nieraz nie widać tych rezultatów, które chcielibyście zobaczyć. Lecz to, co wy robicie, wy to czerpicie mniej więcej z dwustu ludzi. A na jednym z tych wielkich spotkań wy to czerpicie mniej więcej z trzech do dziesięciu tysięcy, widzicie, i—i może nawet więcej. Więc w ten sposób widzicie to na większą skalę. Ale dzisiaj wieczorem właśnie odpowiadałem. . . Oczywiście nasz telefon po prostu dzwoni co kilka minut w ciągu dnia i przez część nocy.

⁵⁶⁰ Czy to jest pani Reisert, siedząca tutaj, na którą patrzę? Twoja Biblia, siostrzo, Siostra Wood ma ją tam z tyłu. Przyniosłem ją dzisiaj rano dla ciebie i nie miałem możliwości, żeby ci ją oddać. Nie widziałem cię dzisiaj rano i pani Wood ją ma.

⁵⁶¹ Więc odpowiadałem na telefony i dowiedziałem się o wielkich rzeczach, które zostały dokonane. Pewna pani zatelefonowała do mnie, powiedziała: „Bracie Branham, byłam na *takim-i-takim* spotkaniu, i cierpiałam na *takie-i-takie* problemy *tak* długo. I wiesz, ty wtedy właśnie tam głosiliś, i tylko. . .” Powiedziała: „Prawie zemdlalam, kiedy To mi po

prostu przywróciło życie”. I powiedziała: „Od tamtej pory nigdy nie cierpiałam”.

⁵⁶² A pewna pani przysłała i powiedziała . . . wierzę, że ona jest tutaj dzisiaj wieczorem albo miała przyjechać samochodem z Bedford, albo mniej więcej stamtąd. Myślę, że ich syn był tutaj, który miał problemy z sercem, on był w tak złym stanie. On tutaj siedział, na spotkaniu, a—a Pan poruszał się wokół i dotknął . . . powiedział temu chłopcu o jego problemach, i on ledwie mógł podnieść rękę, miał atak serca, i jego ręka była zupełnie skurczona, a jego serce w takim stanie. On został natychmiast uzdrowiony, wsiadł do samochodu i pojechał do domu, a od tego czasu nigdy mu to nie dokuczało. Czy ta pani z Bedford dotarła tutaj? Czy pani tutaj jest? Ona tam jest, tam z tyłu. Tak, ona do mnie jakiś czas temu dzwoniła.

⁵⁶³ Zatem, tam jest pewna pani, która dzwoniła do mnie z Evansville. Ona się tutaj nie mogła dostać, ponieważ mieszka za daleko, nie wiedziała, że dzisiaj wieczorem będziemy mieli nabożeństwo uzdrowieniowe. I ona powiedziała: „Bracie Branham, siedziałam na spotkaniu w Evansville”, i powiedziała: „ty spojrzales na tłum i powiedziales . . . powiedziales mi kim jestem i co uczynilam, i na co cierpialam, i tak dalej, tym podobne”. I powiedziales: „Mialam astme, i ja po prostu musialam palic w moim pokoju Asthmador, i wszystko, od czasu gdy bylam mala dziewczynka”. Powiedziales: „To bylo dwa lata temu i od tego czasu nie bylo po tym ani sladu”. Widzicie?

⁵⁶⁴ I dla tych, którzy są tutaj dzisiaj wieczorem, a nie byli tu dzisiaj rano i nie cieszyli się z tego świadectwa; wczoraj byłam w sklepie dziesięciocentowym i kupowałam lalkę. Więc, to nie było dla mnie, widzicie. To było dla mojej małej córki, Rebeki, tam. A—a Sara szła dzisiaj na coś innego. Któraś z jej małych koleżanek ze szkoły urządziła jakieś małe spotkanie z okazji urodzin, czy coś takiego, i ona wzięła swój mały prezent; i ja kupiłam małą laleczkę mniej więcej *taką* długą. I tam była pewna pani, która podeszła, powiedziała: „Pamiętasz mnie?”

⁵⁶⁵ Powiedziałem: „Myślę, że nie pamiętam”.

⁵⁶⁶ I okazało się, że ona jest krewną Brata Neville, tutaj, że mniej więcej . . . kiedy ja byłam w drodze do Szwecji, oni . . . Ona tu przysłała i miała małego chłopca na wózku inwalidzkim, dokładnie takiego jak mała Edith, tam, i ten mały koleś miał raka, złośliwą narośl na mózgu. I jego mała główka opadała, i on . . . i lekarze dali mu tylko trzy tygodnie życia. Oni to wyciągnęli i zdiagnozowali to, widząc, że to był . . . czym to było, dali mu tylko trzy tygodnie życia. I oni musieli go wszędzie wozić na wózku inwalidzkim, a potem położyli go na noszach, gdy zabierali go do gabinetu na badanie, a potem przyniesiono go z powrotem. Poszedłem i pomodliłem się o tego małego chłopca, i prosiłem Pana, żeby go uzdrowił. I dokładnie następnego

dnia, gdy go tam zabierali, powiedział: „Nie chcę tego wózka inwalidzkiego”.

567 Wsiadł do samochodu i pojechał tam, a lekarz wyciągnął nosze, i on powiedział: „Nie chcę tych noszy”.

568 On tam pobiegł i usiadł, lekarz go zbadał, powiedział: „No cóż”, powiedział: „zamiast trzech tygodni dam ci sto osiem lat życia”.

569 I wczoraj spotkałem się z jego matką. I ona może tutaj być dzisiaj wieczorem, na ile mi wiadomo. A ten mały chłopiec był na dworze i grał w piłkę nożną, teraz jest młodym mężczyzną. Złośliwy rak na mózgu, a to tylko pokazuje. . .

570 Och, tysiące rzeczy, widzicie. Bóg nie może zawieść. On—On po prostu nie może zawieść.

571 Bracie John, czy z twoim okiem jest lepiej, bracie? On miał wypadek, wbijał gwóźdź i on go uderzył w oko. I my wszyscy modliliśmy się o Brata Johna O'Bannona, naszego brata z Louisville, który miał ten wypadek z gwoździem, który uderzył go w oko.

572 Więc, te pytania są, głębia czyjegoś serca; że oni czytają Pismo, znajdują te rzeczy i nie. . . być może nie są w stanie usatysfakcjonować sami siebie, więc oni je przekazują tutaj, żebyśmy spróbowali na nie odpowiedzieć. Widzicie w jakim położeniu to nas stawia; ponieważ, co byś powiedział, oni by na tym polegali. Więc człowiek musi być pewien, że ma rację, i ja jestem. . . tak pewien jak tylko możesz być. Więc, w takim razie, żebyśmy byli pewni, że mamy rację, poprośmy teraz Ducha Świętego, żeby to dla nas zinterpretował, kiedy skłaniamy nasze głowy.

573 Teraz, Niebiański Ojcze, och, jaki to jest przywilej powiedzieć: „Ojcze” do wielkiego Stworzyciela niebios i ziemi. Prosimy tylko, żebyś Ty Sam teraz zatroszczył się o te pytania. One zostały tu przekazane z najgłębszą szczerością. Boże, niechaj to wyjdzie z naszych serc, w najgłębszej szczerości, by odpowiedzieć na nie najlepiej jak umiemy; spraw to.

574 Niech Twoje miłosierdzie spocznie na każdym z nich. I oby dzisiejszego wieczoru zostało powiedziane coś, co pomoże wszystkim, którzy tu są. A kiedy będziemy odchodzić, po modlitwie za chorych i po przyjęciu komunii, i tak dalej, niechbyśmy powiedzieli tak jak ci, którzy szli z Emmaus: „Czy nasze serca w nas nie pały, kiedy On z nami rozmawiał w drodze?” Bowiem prosimy o to w Imieniu Jezusa. Amen.

575 Więc, tak jak mówiłem wiele razy, że te—te tutaj są—są moimi najlepszymi odpowiedziami na nie, a potem, to nieraz powoduje powstawanie małych dyskusji. To pierwsze tutaj, widzę, że to jest coś, co już wcześniej powiedziałem i to zostało podane jeszcze raz. Nie będę. . . chcę to teraz przeczytać, jeżeli pozwolicie.

65. Kiedy Adam i Ewa mieli swoje dzieci w Edenie, czy byli w tym czasie na ziemi inni ludzie? W Księdze Rodzaju, 5 rozdział, 16 wiersz, Kain mieszkał w krainie Nod i poznał swoją żonę.

576 Więc, to jest wspaniałe pytanie. Więc, my jesteśmy nauczani w Biblii . . . I wielokrotnie te . . . my nieraz nieuważnie . . . Zwykle pisałem na małym skrawku papieru tak: „Zapytaj. Odpowiem na każde pytanie dotyczące Biblii”.

577 A ktoś powiedział: „Więc, kim była żona Kaina?”

578 Och, ja sobie z tego trochę żartowałem, czy coś takiego, mówiłem: „Och, to była córka jego teściowej”, czy coś takiego, wiecie, albo—albo „To była pani Kain”. Lecz to nie daje odpowiedzi na to pytanie. Jest . . .

579 Kain miał jakąś żonę, ponieważ Biblia mówi, że miał. A jeżeli Kain miał żonę, to skądś ją musiał wziąć. I to by pasowało właśnie do tego, tutaj:

Czy byli na ziemi inni ludzie, kiedy Adam i Ewa mieli dzieci w ogrodzie Eden?

580 Więc, jeśli zauważycie, w Biblii bardzo rzadko jest wzmianka o narodzinach kobiety. To jest zawsze mały mężczyzna, którego notowali w Biblii, nie kobieta. Narodziny dziewczynki rzadko kiedy są w Biblii w ogóle wspomniane. Albo, szczerze mówiąc, nie wiem czy mogę sobie teraz tak od razu przypomnieć jedno miejsce, gdzie jest w ogóle zanotowane urodzenie dziecka; jest powiedziane: „Oni zrodzili synów i córki”.

581 Biblia wspomina tylko o trójce dzieci, które urodziły się Adamowi i Ewie, a byli to Kain, Abel i Set. Więc, jeśli wszyscy trzej byli mężczyznami, gdyby tam nie urodziły się żadne kobiety, a potem, kiedy jedyna kobieta (Ewa) umarła, ludzka rasa właśnie wtedy przestałaby istnieć, ponieważ nie mieliby żadnej możliwości, żeby—żeby mieć jakieś . . . żeby ludzka rasa mogła się rozwijać, ponieważ nie byłoby już kobiet. Ewa byłaby jedyną kobietą. Ale, widzicie, oni nie rejestrowali narodzin dziewczynek, w Biblii, więc oni musieli mieć dziewczynki tak samo jak chłopców.

582 Więc starożytny pisarz, jeden z najbardziej starożytnych pisarzy, jakich mieliśmy, Josephus, twierdził, że oni mieli siedemdziesiąt dzieci, Adam i Ewa; jeden z najbardziej starożytnych pisarzy: „siedemdziesiąt dzieci i to byli zarówno synowie, jak i córki”.

583 Więc, jeżeli . . . I potem, jeżeli Kain poszedł do krainy Nod . . . Więc, jeśli zwrócić uwagę, ten pisarz, tutaj, był bardzo, bardzo wybitnym pisarzem. Zauważyliście jak on to zacytował?

W Edenie, gdy oni mieli dzieci w Edenie . . .Więc, nie w ogrodzie Eden, ten pisarz o tym wiedział. Ktokolwiek

napisał tę notatkę tutaj, powiedział: **Kiedy Adam i Ewa mieli dzieci w Edenie . . .**

⁵⁸⁴ Nie w ogrodzie Eden, ponieważ oni zostali wypędzeni z ogrodu Eden. Lecz byli ciągle w Edenie, a ogród Eden leżał we wschodniej części Edenu. Lecz Eden był jak hrabstwo albo—albo co . . . albo stan, a potem Nod był kolejnym stanem, albo hrabstwem, obok niego.

⁵⁸⁵ Więc jedyną osobą, którą Kain mógł pojąć albo poślubić, musiała być jego własna siostra. Musiał tak zrobić. Ponieważ był tylko jeden mężczyzna i kobieta, z których mogli się wywodzić, widzicie, i on musiał poślubić własną siostrę. Więc, to było legalne w tamtych dniach.

⁵⁸⁶ Izaak poślubił swoją własną, bliską kuzynkę, Rebekę, z Bożego postanowienia. Sara była siostrą Abrahama, jego siostrą rodzoną; nie po matce, ale po ojcu. Widzicie, siostra rodzona, którą—którą Abraham poślubił; inna matka, ale ten sam ojciec.

⁵⁸⁷ Więc widzicie, zawarcie związku małżeńskiego pomiędzy członkami rodziny, przedtem, zanim ta linia krwi w ludzkiej rasie została osłabiona, było legalne i w porządku. Teraz tak nie jest. Gdybyś dzisiaj poślubił swoją siostrę i mielibyście dzieci, one prawdopodobnie byłyby . . . więc, one po prostu byłyby zniekształcone i wszystko. Nawet kuzyni pierwszego i drugiego stopnia nie powinni nigdy zawierać małżeństwa, widzisz, ponieważ ta linia krwi staje się coraz słabsza i słabsza.

⁵⁸⁸ Ale jedyną rzeczą, którą Kain mógł wtedy uczynić, było to, że poślubił własną siostrę. I właśnie tam były te dzieci, które . . . On pojął żonę, poszedł do krainy Nod i poznał ją, i stamtąd wywodzą się te—te dzieci. Widzicie, te . . .

⁵⁸⁹ A jeśli zwrócić uwagę, z linii Kaina wywodzi się bystrzy ludzie. Z linii Seta wywodzą się ludzie religijni, mam na myśli ten winny krzew sprawiedliwości. Właśnie tam, ci dwaj, zrodzili właśnie tę linię, w której my dzisiaj żyjemy.

⁵⁹⁰ Teraz, jeśli zwrócić uwagę, dzisiaj (właśnie kończę to pytanie): ta linia Kaina wciąż istnieje i linia Seta wciąż istnieje. One obydwie rozwijały się dalej dokładnie tak samo. Dzieci Kaina są tutaj, w Jeffersonville, dzisiaj wieczorem, i dzieci Seta są tutaj, w Jeffersonville, dzisiaj wieczorem. Ta linia krwi słabnie i zanika, ale ta linia dalej się trzyma.

⁵⁹¹ Teraz patrzcie. Dzieci Kaina były zawsze . . . i przed zniszczeniem przez potop oni byli bystrzymi ludźmi: naukowcami, wychowawcami; i byli bardzo religijni, ale to była ta potępiona grupa. Widzicie? Teraz patrzcie, oni po prostu byli tacy jak ich ojciec, Kain. Kain był człowiekiem religijnym. On wybudował piękny ołtarz i zrobił piękny kościół, i starał się, żeby on wyglądał ładniej, niż ta mała misja, którą Set tam miał. Czy wiedzieliście o tym? On, pewnie . . . On udekorował ołtarz kwiatami, upiększył go i zrobił go ładnie; i zrobił wielki,

wspaniały, rosnący kościół, ponieważ myślał, że przez zrobienie tego znajdzie upodobanie u Boga.

⁵⁹² A Abel poszedł, wziął małego baranka i zaczął ciągnąć go do ołtarza, i położył go na kamieniu, i zabił go.

⁵⁹³ A więc, gdyby Bóg, będąc sprawiedliwym, gdyby uwielbienie było wszystkim, czego On wymagał, to Kain czcił Boga z taką samą szczerością jak Abel. Obaj byli szczerzy. Obaj próbowali znaleźć łaskę u Boga. Żaden z nich nie był niewierzący. Oni obaj, absolutnie, byli wierzącymi w Jehowę. Więc tam, to daje nam do myślenia.

⁵⁹⁴ Jest tutaj dzisiaj wieczorem kilku ludzi, których nigdy nie widziałem; nigdy wcześniej was nie widziałem. Ale musicie to sobie uświadomić i trzymać to w swoich myślach. Widzicie? Bez względu na to, jak bardzo jesteście religijni, to nie ma z tym nic wspólnego. Możecie żyć w kościele, możecie być bardzo szczerzy, a mimo to jesteście zgubieni! Widzicie?

⁵⁹⁵ I wy mówicie: „Więc”, mówicie: „nasi pastorzy są najmądrzejsi, oni skończyli seminaria i otrzymali najlepsze wykształcenie. Oni są teologami, znają całą—całą teologię i tak dalej. I oni są bystrzy, wyszkoleni, sami . . . wybrani, najlepsi, jakich znamy”. I oni dalej mogą być zgubieni! Widzicie?

⁵⁹⁶ Więc Kain, w jego linii: oni byli, każdy jeden, bardzo religijni; bardzo słynni ludzie; byli naukowcami, lekarzami, budowniczymi, pracownikami i bystrymi ludźmi. Ale cała ta linia została odrzucona, od Kaina aż do samego końca.

⁵⁹⁷ A po stronie Abla: oni nie byli budowniczymi, ani pedagogami, ani bystrymi ludźmi; oni byli mniej lub bardziej pokornymi hodowcami owiec i rolnikami, którzy po prostu chodzili w Duchu.

⁵⁹⁸ Więc, Biblia mówi: „Nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Jezusie Chrystusie, którzy nie chodzą według ciała, lecz według Ducha”. Człowiek duchowy ma duchową duszę, która nigdy nie może umrzeć. A człowiek cielesny ma wokół siebie religijną atmosferę (i chce oddawać cześć, i tak dalej), ale jest cielesny; nie niewierzący, lecz jest cielesnym wierzącym; i właśnie tacy zostali odrzuceni.

⁵⁹⁹ Więc, Kain odszedł stamtąd i poślubił swoją żonę w krainie Nod. Więc nie jest powiedziane, kogo poślubił Set, albo kogo poślubili inni. Najpiękniejsze z tego jest to, że wiemy, iż—iż Kain się ożenił, mamy na to odpowiedź. Bo on musiał się ożenić ze swoją siostrą, inaczej on . . . inaczej byłoby . . .

⁶⁰⁰ Nie było na ziemi więcej kobiet, więc ona musiała po prostu wywodzić się z Ewy. Ona była matką wszystkich żyjących. To znaczy, wszystkich ludzi, którzy żyli, ona była ich matką. Waśnie dlatego była . . . Słowo *Ewa* oznacza „matka żyjących”. Więc ona przysła i urodziła to dziecko. A Kain ożenił się z własną siostrą,

to jest jedyna możliwość, jaką ja widzę. Więc tam byli ludzie, żyjący w tym czasie, naprawdę. Widzicie? Więc, ci . . .

Kiedy Adam i Ewa mieli swoje dzieci w Edenie . . . Teraz patrzcie, to jest pytanie: **Kiedy oni mieli swoje dzieci w Edenie, czy w tym czasie byli na ziemi inni ludzie? Nie! Potem, w Księdze Rodzaju 5:16, widzicie, Kain zamieszkał w krainie Nod i poznał swoją żonę.** Pewnie. Widzicie?

⁶⁰¹ To jest Księga Rodzaju 1, gdzie On stworzył człowieka na Swój Własny obraz, który był w postaci teofanii. A w Księdze Rodzaju 2, On stworzył człowieka z prochu ziemi, to był człowiek, którego mamy teraz. A potem, w 3, nastąpił upadek, i on został wykopnięty z ogrodu Eden; a potem dzieci spłodżyli dzieci. A Kain pojął swoją żonę i żył z nią w krainie Nod, na zewnątrz, ponieważ Bóg oddzielił go od społeczności z jego własnym bratem (z powodu śmierci Abla). I on tam miał właśnie ją, własną siostrę, i poślubił ją; to jest jedyny sposób, jaki ja osobiście widzę, w jaki—w jaki on się ożenił.

⁶⁰² Więc, było powiedziane . . . Mam nadzieję, że moi kolorowi przyjaciele, którzy są tutaj, wybaczą mi tę uwagę, ponieważ to jest absolutnie niewłaściwe. Pierwszy raz, kiedy ja się z kimś, po tym jak się nawróciłem . . . Byłem . . . spotkałem Brata George'a DeArk i innych tam. I spacerowałem, a Pan poprowadził mnie na takie małe miejsce. I oni tam dyskutowali o tym, skąd pochodzi kolorowy człowiek. I oni próbowali powiedzieć, że kolorowy człowiek, że Kain ożenił się ze zwierzęciem podobnym do małpy i z tego wywodzi się kolorowa rasa. Więc, to jest błędne! Absolutnie, to jest błędne! I nigdy nie stójcie za czymś takim. Ponieważ nie było kolorowych albo białych, ani żadnych innych, aż do potopu była tylko jedna rasa ludzi. Potem, po potopie i po wieży Babel, kiedy zaczęli się rozpraszać, wtedy przybrali swoje kolory i tak dalej. Oni wszyscy wywodzą się z tego samego drzewa. To jest dokładnie prawda. Adam i Ewa byli ojcem i matką, na ziemi, wszelkiego żyjącego stworzenia ludzkich istot, które kiedykolwiek były na ziemi. Tak jest. Czarni, biali, bladzi, brązowi, żółci, jakiegokolwiek koloru mógłbyś być, to jest absolutnie zależne od miejsca, w którym żyjesz i od sposobu w jaki—w jaki . . . Tak jak . . .

⁶⁰³ Myślę, że mógłbym to jakoś wyrazić, kiedy przy tym jestem. Ci ludzie tutaj, teraz, z tymi segregacjami i prawami i rzeczami, które przechodzą, myślę, że to jest niedorzeczne. Naprawdę tak myślę. Słuchajcie, po prostu zostawcie tych ludzi, oni wiedzą czego chcą. Bóg stworzył człowieka jako kolorowego człowieka i on się z tego cieszy. Absolutnie! Gdyby Bóg mnie stworzył kolorowym człowiekiem, ja bym się z tego cieszył; gdyby mnie stworzył brązowym człowiekiem, ja bym się cieszył; jeżeli On mnie stworzył białym człowiekiem, jestem szczęśliwy; gdyby On mnie stworzył żółtym człowiekiem, byłbym szczęśliwy. Bóg nas stworzył w naszych kolorach i On nas stworzył takimi,

jakich chciał nas stworzyć, i wszyscy jesteśmy Jego dziećmi. Absolutnie! I oni nie powinni się sprzeczać i zachowywać się w ten sposób. To jest niewłaściwe, żeby tak robić. Oni tego nie powinni robić. Bóg nas stworzył. . . tak jak my chcemy.

⁶⁰⁴ A kolorowy człowiek, on nie chce wyjść tam, na zewnątrz, i nie chce złamać swojego—swojego pokolenia, albo swojego koloru, i mieszać się z białymi, i wszystkie takie rzeczy. Ja go nie winię. Nie. Kolorowy człowiek posiada rzeczy, których nawet biały człowiek nie ma. Absolutnie! To jest dokładnie prawda. I Bóg nie chciał, żeby oni tacy byli.

⁶⁰⁵ Więc spójrzcie. Kolorowy człowiek jest . . . on jest—on jest . . . on ma—on ma w sobie taką naturę, której biały człowiek nigdy nie ma. On jest taki beztrosko-szczęśliwy: „ufaj Bogu, a z resztą po prostu wyluzuj”; czy on to ma, czy on tego nie ma, i tak jest szczęśliwy. Chciałbym mieć tego dużo dzisiaj wieczorem, na pewno bym chciał. Więc on to ma i to jest jego własnością; oni nie chcą tego mieszać z jakąś inną rasą, tak samo nie chcą tego złamać. To jest dokładnie prawda.

⁶⁰⁶ Myślę, że ta pani, tam, w Shreveport, napisała jeden z najlepszych—najlepszych komentarzy, jakie kiedykolwiek w moim życiu słyszałem. Ona napisała komentarz i opublikowano go w gazecie. Ona podeszła i powiedziała: „Ze względu na to jak te sprawy tutaj wyglądają, odnośnie segregacji, nie chcę, żeby moje dzieci chodziły do tej szkoły dla białych”. Powiedziała: „Tam nie poświęcą im takiej uwagi, jaką by miały, gdyby miały kolorową nauczycielkę”. Ta kobieta jest mądrą kobietą. Ona wiedziała o czym mówi, one otrzymają lepsze wykształcenie. To jest dokładnie prawda. Więc myślę, że ludzie postępują niewłaściwie czyniąc tak.

⁶⁰⁷ A potem oni mówią: „Kain i Abel. . .” i tak dalej, tym podobne. Nie, panowie! Kolor nie miał z tym nic wspólnego. Chodzi o tego ducha, tam, w środku, to ma z tym coś wspólnego. To jest dokładnie prawda.

⁶⁰⁸ Więc Kain poznał swoją żonę i to była jego siostra. I oni . . . on ją zabrał do krainy Nod, i stamtąd pochodzą te wielkie plemiona ziemi: ludzie religijni i czciciele.

⁶⁰⁹ I pomyśl tylko dzisiaj, przyjacielu, zatrzymaj się tylko, i pomyśl tylko przez chwilę. Że są dziesiątki tysięcy dziesiątek tysięcy i tysiące tysięcy ludzi, którzy jak najbardziej chodzą do kościoła, są tak szczerzy i poświęceni dla tego kościoła, jak tylko mogą być, a mimo to są tak bardzo zgubieni jak Kain. Widzicie? Bóg jest tym, Który wybiera! Bóg jest tym, Który dokonuje wyboru! Widzicie? Bóg, Który obdarza miłosierdziem! Glina nie może rozkazywać garncarzowi, garncarz jest ponad gliną. Tak jest.

⁶¹⁰ Więc, tutaj jest piękne pytanie, to następne, tutaj:

W Drugim Liście Piotra 2:4—2:4 . . .

611 Może ktoś ma Biblię i chce szybko otworzyć te miejsca Pisma, kiedy Je czytam, jeżeli chcecie, i trochę mi tu pomożecie, podczas gdy weźmiemy to pytanie.

612 Teraz, odnośnie tego Kaina i—i tak dalej, jeżeli to was teraz nie usatysfakcjonowało, po prostu zostawcie nas z tym tak. Będziemy zadowoleni . . .

613 Teraz Drugi List Piotra 2:4. W porządku, panowie, tutaj to mamy:

66. Drugi List Piotra 2:4 „Bo jeśli Bóg . . . Bo jeśli Bóg nie oszczędził aniołów, którzy zgrzeszyli, lecz wrzucił ich do piekła”, dlaczego potem Chrystus głosił duchom w więzieniu, w Pierwszym Liście Piotra 3:19?

614 Więc, najpierw mamy List Piotra 2:4. W porządku:

Bo jeśli Bóg nie oszczędził aniołów, którzy zgrzeszyli, lecz wrzucił ich do piekła, i—i wydał ich pętom ciemności, aby byli zachowani na sąd;

615 Więc teraz odszukajmy Pierwszy List Piotra (to jest Drugi List Piotra), Pierwszy List Piotra 3:19, posłuchajmy tego. Tutaj to mamy, właśnie tutaj. Te właśnie przyszły, dlatego nie miałem ich zapisanych.

. . . który również . . . poszedł i głosił do duchów w więzieniu;

616 Och tak, tutaj to mamy. Zacznijmy trochę wcześniej, od 18 wiersza:

Bo Chrystus również . . . raz cierpiał za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, żeby mógł nas przyprowadzić do Boga, będąc uśmierconym w ciele, lecz ożywionym przez Ducha:

Przez którego również poszedł i głosił duchom w więzieniu;

Które kiedyś były nieposłuszne, . . .

617 Mój drogi przyjacielu, gdybyś tylko przeczytał następny wiersz, i tam To jest wyjaśnione. Widzisz?

Którzy byli czasami nieposłuszni, na których kiedyś Bóg cierpliwie czekał za dni Noego, podczas gdy arka była przygotowywana, w której niewielu, to znaczy osiem dusz, było zbawionych przez wodę. (Widzicie?)

618 Więc, jeśli zwróćcie tutaj uwagę, myślę, że ten kaznodzieja ma odnośnie tego inne . . . coś na ten sam temat, na co odpowiem trochę później.

619 Pierwszy List Piotra 4 . . . albo 2:4, jeśli zwróćcie uwagę: „bo jeśli Bóg nie oszczędził aniołów”, jak wyraz *anioł* się literuje? Małe „a”. Widzicie? Teraz, tutaj: „duchów, które były w więzieniu, które nie pokutowały, w czasie cierpliwości, za dni Noego”, ci sami aniołowie. To byli ludzie: posłańcy, kaznodzieje;

„nie oszczędził aniołów”. Czy wiecie, że . . . słowo *anioł* pochodzi od słowa „posłaniec”? Ilu z was wie, że *anioł* jest „posłańcem”? Absolutnie tak, anioł jest posłańcem: „i On nie oszczędził aniołów”. Widzicie?

⁶²⁰ I tutaj, w liście do Hebrajczyków, przypominacie sobie, przerabialiśmy to kilka tygodni temu: „tych aniołów”?

⁶²¹ I w He- . . . w Księdze Objawienia: „Do anioła kościoła z Sardes napisz te rzeczy. Do anioła kościoła w Efezie napisz te rzeczy. Do anioła kościoła . . .” Pamiętacie to? I my śledziliśmy to słowo *anioł*, również ze słownika, i zobaczyliśmy, że to znaczy „posłaniec”. To mógł być „posłaniec na ziemi, ponadnaturalny posłaniec”, to słowo *anioł*.

⁶²² Zatem, w tym stanie, gdybyśmy wzięli słownik i sprawdzili to, zobaczylibyście, że to rozpoczyna się od „posłańcy, pierwsi posłańcy”. Widzicie: „Jeśli . . . Jeśli On nie oszczędził . . . Bo jeśli Bóg nie oszczędził aniołów, którzy zgrzeszyli”, (Widzicie?) „i te nadprzyrodzone istoty” (Widzicie?) „po tym, jak oczekiwała . . .”

Teraz patrzcie, on powiedział:

. . . jeśli . . . nie oszczędził aniołów, którzy zgrzeszyli, lecz wrzucił ich do piekła, i wydał ich pętom ciemności, aby byli zachowani na sąd;

⁶²³ Więc spójrzcie jeszcze raz tutaj, do Pierwszego Listu Piotra 3:19, patrzcie jak to teraz brzmi:

Bo przez którego on również poszedł i głosił do duchów w więzieniu;

Które kiedyś były nieposłuszne, gdy dawniej Bóg cierpliwie czekał, za dni Noego, . . . (widzicie, to byli posłańcy na tamten dzień, posłańcy) . . . podczas gdy arka była przygotowywana, w której . . . to znaczy osiem dusz było zbawionych przez wodę.

⁶²⁴ Teraz może zwrócić uwagę na to, kiedy te istoty były w Niebie. Więc, w Księdze Objawienia 11 . . . albo w 7 rozdziale, tak myślę . . . albo nie, nie, to jest 12 rozdział. On opisuje obraz stojącej kobiety; księżyc nad jej głową, a słońce . . . albo słońce nad jej głową, a księżyc pod jej stopami. A ten czerwony smok tam stał, by pożreć Dziecko, jak tylko On się urodzi, i on zmiotł swoim ogonem jedną trzecią gwiazd z Nieba, i zrzucił je na ziemię. Czy zauważyliście to? Więc to nie znaczy, że szatan ma długi ogon, którym owinął ludzi, lecz „ta historia, którą on opowiedział”, i ściągnął jedną trzecią tych gwiazd. Te gwiazdy były nasieniem Abrahama.

⁶²⁵ Abraham powiedział: „Och . . .”

⁶²⁶ Bóg powiedział Abrahamowi: „Spójrz w w niebo i policz gwiazdy, jeśli potrafisz”.

⁶²⁷ On powiedział: „Nie potrafię tego zrobić”.

628 Powiedział: „Tak samo nie będziesz mógł zliczyć swojego nasienia”, tych gwiazd.

629 Kto jest tą Jasną Gwiazdą Poranną? Jezus z Nazaretu, ten najjaśniejszy, jaki kiedykolwiek żył w ludzkim ciele. On jest tą Jasną Gwiazdą Poranną. I On jest Nasieniem Abrahama, które przyszło przez Izaaka. A my, będąc martwymi w Chrystusie, przyjmujemy Nasienie Abrahama i jesteśmy dziedzicami według obietnicy.

630 Więc te gwiazdy nieba reprezentowały tutaj ludzkie duchy. A kiedy ten czerwony smok (Rzym, w czasie prześladowania) objął dwie trzecie . . . albo jedną trzecią gwiazd, i zrzucił je, to było podczas ukrzyżowania naszego Pana Jezusa, kiedy oni Go odrzucili, a On był . . . i wyrzucili Go, i nie chcieli mieć z Nim nic wspólnego; tam była ta jedna trzecia tych anielskich gwiazd, anielskich istot.

631 Widzicie, w waszym ciele, wewnątrz was . . . (następne pytanie mamy dokładnie na ten temat, żeby lepiej na to odpowiedzieć). Więc kiedy . . . W tobie, w środku, jest duch, inny człowiek. Zewnętrzna część ciebie to jeden człowiek, wewnętrzna część ciebie to inny człowiek. Więc ten, w środku, w tobie, jest ponadnaturalny, ten zewnętrzny jest fizyczny. Widzisz? I ta istota, jeżeli jesteś prowadzony przez Ducha, przez Boga, stałeś się Bożym posłańcem albo aniołem. Boży *posłaniec*, Boży *anioł*, to jest dokładnie to samo słowo; nie można tego oddzielić: Boży posłaniec albo Boży anioł.

632 A kto ma największy autorytet? Anioł z Nieba czy anioł za kazalnica? Kto go ma? Anioł za kazalnica! Paweł powiedział: „Gdyby Anioł z Nieba przyszedł i głosił wam jakąkolwiek inną ewangelię niż ta, którą ja już głosiłem, niech będzie przeklęty”. Więc anioł namaszczoney Duchem Świętym i Słowem jest następnym po Bogu. Tak jest. W Niebie, jego autorytet . . .

633 „Wszelka moc w Niebie i na ziemi jest dana do Moich rąk. Idź, a Ja pójdę z tobą. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, Ja zwiążę w Niebie. Cokolwiek rozwiążesz na ziemi, Ja rozwiążę w Niebie”.

634 Och, gdyby tylko ten wielki, święty Kościół usławił sobie swoją moc do czynienia tych rzeczy! Ale jest tak dużo wątplenia, strachu, drżenia i zastanawiania się, czy to będzie: „Czy to by się mogło stać?” Jak długo to istnieje, Kościół nie może stać prosto. A kiedy wszelkie mówienie o strachu zniknie, a Duch Święty będzie miał całkowitą kontrolę nad Kościołem, wtedy wszelki strach zniknie i ten Kościół będzie miał moc. Widzicie? Więc oni mają wszystko, co jest własnością Nieba, które za nimi stoi. Oni są ambasadorami Tronu. Absolutnie! Ambasador Chrystusa ma autorytet i wszystko, co posiada Chrystus, należy do tego ambasadora. I On powiedział: „Idźcie na cały świat, będziecie Moimi świadkami, po tym jak Duch Święty na was zstąpi”. A kim jest świadek? On jest ambasadorem; żeby przyjąć

i złożyć o czymś świadectwo. Wszelkie moce Nieba są właśnie w waszych rękach! Och, dlaczego siedzimy? A kościół jest jałowy i siedzimy beczynni. Jest tak dlatego, że nie rozpoznajemy tych rzeczy.

⁶³⁵ Więc dusze, które były w więzieniu (które nie pokutowały), nie były Anielskimi istotami, które zostały ściągnięte na dół w postaci Aniołów, ale to były duchy tych anielskich istot, które upadły przed założeniem świata, właśnie wtedy, kiedy w Niebie toczyła się wojna. Szatan i—i smok walczyli, a potem . . . albo Michał i—i smok walczyli (i Lucyfer). I Lucyfer został wyrzucony razem ze wszystkimi swoimi dziećmi (ze wszystkimi aniołami, których zwiódł), i ci aniołowie zstąpili na ziemię, i wtedy byli zmuszeni stać się ludźmi. A kiedy to zrobili, właśnie wtedy „synowie Boży widzieli, że córki ludzkie były piękne i brali je sobie za żony”.

⁶³⁶ Oni są synami Bożymi. Każdy człowiek, który urodził się na tej ziemi, jest synem Bożym. Bez względu na to czy jest grzesznikiem albo kim on jest, on jest synem Bożym. Stworzony na obraz Boga, ku chwale Bożej, on został w ten sposób stworzony. Lecz Bóg na początku wiedział kto miał Go przyjąć, a kto miał Go nie przyjąć. Dlatego On mógł predestynować albo nie predestynować, ale dzięki uprzedniej wiedzy On mógł powiedzieć kto miał być zbawiony, a kto nie miał być zbawiony, ponieważ On wiedział jakiego ducha dana osoba przyjmie.

⁶³⁷ A te duchy, które przyszły od Tronu Bożego i stoją przed Tronem Bożym, i żyły . . . i to miliardy, i miliardy, i eony czasu, zanim świat w ogóle się rozpoczął, w Bożej Obecności, myślicie, że one nie mają pojęcia o oddawaniu czci? One zstąpiły i dostały się bezpośrednio do ludzi, i one uwielbiają Boga! Absolutnie, one uwielbiają Boga; i mają wiedzę dotyczącą Boga, one są bystre, przebiegłe, i wykształcone, zawsze. Ale Bóg je odrzucił od samego początku!

⁶³⁸ Dlatego więc, przyjaciele, członkostwo kościoła albo—albo poznanie jakiejś teologii, czy czegoś, nie ma z Tym nic wspólnego. To musi być Krew Jezusa Chrystusa i narodzenie się na nowo, które łączy cię z Nim i stajecie się jedną osobą. Tutaj to macie.

⁶³⁹ Bóg, na początku, kiedy On wiedział, że . . . Mężczyzna i kobieta zostali stworzeni jako jedno, nie jako dwoje, oni zostali stworzeni jako jedno. Oni zostali rozdzieleni, jeden został włożony do ciała, a jeden do teofanii. On to wiedział. Więc, żeby wam to udowodnić: kiedy Bóg stwarzał kobietę, On nie wziął żadnego prochu, żeby ją stworzyć tak, jak On zrobił, gdy stwarzał mężczyznę; On wyjął żebro z boku Adama i ona stała się produktem ubocznym mężczyzny (ponieważ ona jest jego częścią). Czy teraz To pojmujecie? Widzicie? Tutaj to macie.

⁶⁴⁰ Tam są ci aniołowie. A Bóg i duch, który jest połączony z Bogiem, to jest jeden Duch. Tak jest. Więc, Duch Boży, który mieszka w Kościele, jest Duchem, który zstąpił z Nieba, którego Bóg znał przed założeniem świata, który odrzucił kłamstwo diabła. I ten duch musiał przyjąć ciało, by być. . . żeby przejść przez próby. On musiał przyjść w ciele, tak samo jak pozostali przyszli, i każdy z nich włożył na siebie to samo jarzmo. A Bóg już od początku wiedział, które duchy miały to zrobić, a które nie. Tutaj to macie. Diabeł jest tak mądry, że on po prostu zwiódłby nawet wybranych, gdyby to było możliwe.

⁶⁴¹ Więc te duchy, ci aniołowie, którzy głosili, byli w więzieniu; *aniołowie*, jeżeli zwrócić tutaj uwagę, tutaj jest małe „a”, co oznacza „człowieka”; aniołowie, posłańcy tutaj, na ziemi. Oni zgrzeszyli, a jedynym sposobem, w jaki mogli zgrzeszyć, była niewiara! I w ten sposób. . . Oni mieli własne religie i nie uwierzyli w przesłanie Noego. Oni nie wierzyli w przesłanie Enocha. Oni odrzucili ich Przesłanie: „i zostali potępieni”, Biblia mówi, że zostali.

⁶⁴² Enoch do nich prorokował, mówiąc: „Pan przychodzi z dziesięcioma tysiącami Swoich świętych”.

⁶⁴³ I oni prorokowali. Noe zbudował arkę, a oni mówili: „On jest świętym pijakiem! On jest fanatykiem! Nie ma czegoś takiego jak nadchodzący deszcz”. I upłynęło sto dwadzieścia lat, i on miał religię, która zawierała zbawienie, była droga ucieczki, lecz oni byli zadowoleni ze swojego stanu.

⁶⁴⁴ Właśnie tak jest dzisiaj, że ludzie są zadowoleni ze swojego stanu. Ale jest droga ucieczki i to jest droga przez Jezusa Chrystusa. Amen. Tutaj to macie: to samo plemię, te same duchy.

⁶⁴⁵ I oni byli absolutnie religijnymi ludźmi, bardzo religijnymi, ale nie dotrzykali ślubowanego przymierza.

⁶⁴⁶ Tak samo jest dzisiaj. Ludzie chodzą do kościoła i przyłączają się do wielkich kościołów, i starają się być najpopularniejszymi ludźmi w mieście. Jeżeli chcą się przyłączyć do jakiegoś kościoła, wybierają największy w mieście, najlepszy i najbardziej poważany w mieście. Jakże daleko minęli się z powołaniem! Jakże daleko oni się z Tym minęli!

⁶⁴⁷ Jedyne sposob, w jaki kiedykolwiek poznasz Jezusa Chrystusa, to jest przez duchowe objawienie, nie poprzez teologię i przez to jak bardzo studiujesz Biblię. Bez względu na to, czy jesteś chrześcijańskim naukowcem, metodystą, świadkiem Jehowy albo kimkolwiek jesteś; bez względu na to, kim jesteś, nigdy nie poznasz Go na podstawie Słowa, to właśnie Duch Boży ci Go objawia. To jest duchowe objawienie!

⁶⁴⁸ Kiedy Adam, w ogrodzie Eden, i Ewa, kiedy te dzieci zostały wyrzucone, oto przychodzi Kain z dobrą teologią. On powiedział: „Bóg powinien wiedzieć, że my to robimy z całego—całego serca. Zbuduję piękny ołtarz, położę na nim kwiaty,

położę na nim owoce, ja go upiększę. Z pewnością mogę dzięki temu udobruchać Boga i dać Mu poznać, że jestem szczerzy w moim sercu”. On miał rację, jeżeli chodzi o Słowo; Bóg pragnął uwielbienia, więc on poszedł oddawać cześć. On zrobił piękne miejsce do oddawania czci, wielką, fajną katedrę (tak jak to dzisiaj nazywają). I on to zrobił dobrze, zbudował to dobrze i umieścił tam ołtarz; on nie był niewierzący.

649 Lecz Abel, na podstawie Słowa Bożego . . . Wtedy nie było napisanej Biblii, lecz Bóg *objawił* mu, że to nie był owoc, który wypędził nas z ogrodu Eden, to nie były jabłka, które Adam i Ewa zjedli, to były absolutnie seksualne sprawy, które ich odseparowały i podzieliły. I wiedząc, że stali się śmiertelnikami, i to przez krew Adama, i przez krew węża, który to rozpoczął, Abel, dzięki Boskiemu objawieniu, poszedł, wziął baranka i ofiarował go. A Bóg powiedział: „To jest To!” Pewnie.

650 Gdy schodzili z Góry Przemienienia, Jezus powiedział: „Za kogo ludzie Mnie, Syna człowieczego, uważają?”

651 „Niektórzy mówią, że jesteś ‘Mojżeszem’, a niektórzy mówią, że jesteś ‘Eliaszem’, i niektórzy mówią, że jesteś ‘Jeremiaszem’, a niektórzy mówią, że jesteś ‘tym Prorokiem’”.

652 On powiedział: „Ale za Kogo wy Mnie uważacie?”

653 Piotr powiedział: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga Żywego”.

654 On powiedział: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jonasza, bo nie ciało i krew objawiły ci to”. (Patrzcie!) „Nigdy więcej przy pomocy litery, nigdy więcej przy pomocy szkoły; nie nauczyłeś się tego w seminarium, ani nikt ci tego nie powiedział. Nie ciało i krew objawiły ci to, ale objawił ci to Mój Ojciec, który jest w Niebie. I na tej skale Ja zbuduję Mój Kościół, a bramy piekiel nie mogą Go przemóc”. Tutaj to macie. To jest Kościół żywego Boga. To jest to. Na tym kościele . . . Na tym *objawieniu* ten Kościół jest zbudowany. To jest Boskie objawienie, gdzie Bóg objawił, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, a wy, którzy Go przyjęliście jako swojego osobistego Zbawiciela, przeszliście ze śmierci do Życia.

655 I Duch Święty porusza się i działa w członkach tego Ciała. To jest ten Kościół! Bez względu na to, czy on jest biedny i na misji, i ty gdzieś tam stoisz pod sosną, czy gdziekolwiek to jest, czy to jest w czymś domu na prywatnym spotkaniu, bez względu na to, gdzie by to było. Piękno i takie rzeczy nie oczarują Boga. Chodzi tutaj o szczerłość serca, przez objawienie, że Jezus Chrystus został przedstawiony jako Syn Boży, nasz osobisty Zbawiciel. Amen!

656 Ludzie, my . . . nigdy tego nie dostaniecie, jeśli będziecie przez to tak przechodzić, prawda?

657 To są ci, którzy . . . tam gdzie On poszedł; aniołowie: posłańcy, ci kaznodzieje, ci intelektualisci, ci posłańcy, którzy nie

uwierzyli, kiedy Noe poszedł im głosić i powiedział im: „Więc, wchodźcie do arki”.

⁶⁵⁸ Oni mówili: „Posłuchajcie tego świętego pijaka. Posłuchajcie tego fanatyka. Więc, nie ma deszczu. Kto kiedykolwiek słyszał o czymś takim? Więc, ludzie, czy my nie mamy kościołów? Czy nie jesteście religijni?” Więc, oni byli religijni!

⁶⁵⁹ Jezus powiedział, że to było pokolenie, które miało właśnie wtedy przeminąć, to miało być pokolenie, które miało powtórzyć się jeszcze raz tuż przed Jego Przyjściem: „Jak było w dniach Noego, tak będzie przy Przyjściu Syna człowieczego. Bo oni jedli, pili, żenili się, wydawali za żony”. Oni wtedy mieli gdzieś Reno, Nevada. Oni mieli wszelkiego rodzaju bzdury, które mają dzisiaj; sztychowanie, figlowanie, naśmiewanie się, szyderców i tak dalej; mają formę pobożności, lecz zapierają się rzeczywistej Prawdy: przymierza, Przesłania łaski. Bóg przygotował Swoją drogę i dał ludziom Swoje—Swoje przymierze, aby mogli uciec; Ono miało w sobie zbawienie, zbawienie było miejscem ucieczki.

⁶⁶⁰ „Czego potrzebujemy do zbawienia?” Dzisiaj ludzie mówią: „Czy nie żyjemy pod dobrą, demokratyczną formą władzy? Czego nam potrzeba?”

⁶⁶¹ Nie obchodzi mnie, w jak bardzo demokratycznej formie rządów żyjemy, my potrzebujemy Krwi Jezusa Chrystusa. Prawda! Potrzebujemy Chrystusa. Ja sobie cenię demokratyczną formę rządów; to nie ma nic wspólnego ze zbawieniem duszy. Absolutnie! Te rządy przeminą i każdy naród przeminie. I ja stałem przy... tam gdzie stali faraonowie, i człowiek musi kopać dwadzieścia stóp w głąb ziemi, by znaleźć ich trony, na których oni siedzieli. Wszyscy faraonowie i ich królestwa na tej ziemi, oraz wszystkie ich chwiejne rzeczy zawiodą i przeminą, lecz Jahwe będzie królował na zawsze, ponieważ On jest nieśmiertelnym Bogiem. Stoimy mocno na Skale Jezusa Chrystusa, ponieważ wszystkie inne grunty są sypkim piaskiem.

⁶⁶² Mnie nie obchodzi czy to jest... królestwa powstaną i upadną, lecz, och, nie ma niczego, mnie nie obchodzi czy to jest cokolwiek, nie ma niczego terazniejszego, niczego przyszłego, niczego (głodu czy niebezpieczeństwa, czy czegokolwiek), co mogłoby nas kiedykolwiek odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie. Kiedy człowiek jest narodzony z Ducha Bożego, on nie jest już więcej stworzeniem czasu, lecz jest stworzeniem Wieczności. Amen. On przeszedł ze śmierci do Życia. On przeszedł z... On przeszedł przez element czasu do Wieczności. On nie może zginąć! I Bóg przysiągł, że On go wzbudzi w dniach ostatecznych.

⁶⁶³ Więc, oni mogą mieć wszystkie swoje wielkie kościoły i wszystkie swoje wspaniałe chwile, i wszystko, czego sobie życzą, opowiadać swoje sprośne żarty, i grać w swoje gry Bunco, i kolacje przy zupie, i wszystko, co tylko chcą; i mieć jakiegos

wykształconego kaznodzieję, który tam stoi. Być może on lepiej umie wykonać swoją pracę, niż niektórzy z tych chłopców, którzy prawie nie znają abecadła. Lecz ja wam mówię prawdę, wolałbym raczej, żeby mi głosił chłopak, który nie zna abecadła (a który zna Chrystusa), niż wszyscy wielcy teologowie, jacy są, z całym ich wykształceniem, o jakim można pomyśleć. Absolutnie!

⁶⁶⁴ Niedawno tutaj, w Kentucky, młody chłopak, który prawie nie umiał przeczytać własnego nazwiska, powiedział, że Pan go powołał do głoszenia i chciał budynek szkolny. Więc, władze mu na to nie pozwoliły. I przejeżdżał tamtędy jakiś wielki, znakomity kaznodzieja z *takim* nazwiskiem, jakiś wielki doktor bóstwa, i oni mu tę szkołę udostępnili. Pewnie. Miał przebudzenie przez dwa tygodniowe i ani jednej duszy. I jego ojciec poszedł z powrotem, powiedział: „Więc, teraz dajcie ją jemu, ja płacę podatki, mam prawo, żeby mój syn ją dostał. Mój chłopiec też powinien ją mieć”.

⁶⁶⁵ Więc wrócił, żeby się dowiedzieć i zapytać ich, a oni powiedzieli: „Więc, pozwolimy mu ją mieć przynajmniej na dwa wieczory”. I oni tak zrobili, i pozwolili mu ją mieć przez dwa wieczory.

⁶⁶⁶ I tamtego wieczora ten młody chłopak poszedł tam i nawet nie potrafił czytać Biblii, polecił komuś, żeby przeczytał jego tekst. Lecz kiedy wszedł na podium, on był namaszczoney Duchem Świętym. I kiedy głosił, mniej więcej dwudziestu ludzi podeszło do ołtarza; i ten samozwańczy kaznodzieja przepłakał swoją drogę do Golgoty, przy ołtarzu.

⁶⁶⁷ Pewnie, bracie, nie—nie chodzi o to, co ty wiesz, chodzi o to Kogo znasz. To jest ta myśl, właśnie tego potrzeba, trzeba znać Chrystusa. Poznać Go to jest Życie; odrzucić Go to śmierć.

⁶⁶⁸ Szybko do naszych następnych pytań, teraz pytania, które pójdą do Georgii:

67. Co te kamienie w . . . reprezentują w Księdze Objawienia 21:19 i 20?

⁶⁶⁹ Jeżeli chcecie poświęcić czas, żeby otworzyć Biblię, przy czym nie mamy teraz zbyt dużo czasu, ale spróbuję na nie szybko odpowiedzieć. Objawienie, dwudziesty- . . . myślę, że to jest 21:19 i 20. Tak.

⁶⁷⁰ W porządku, zobaczycie tam, że on mówił o kamieniach, które były w budynku. I te kamienie były fundamentami. Jeżeli zauważycie . . . naprawdę wierzę, że ty to tam masz, Bracie Neville. I każdy kamień był fundamentem. Nie jeden kamień był fundamentem, a pozostałe . . . Lecz każdy kamień był fundamentem. Każdy kamień był trwałym fundamentem. I tam było dwanaście kamieni. A jeśli zwrócicie uwagę, tych dwanaście kamieni daje każdy . . . Najpierw rozpoczyna jaspisem i sardiuszem, i tak dalej, tym podobne, przedstawiając każdy kamień.

⁶⁷¹ W Biblii zobaczycie, że tam były nazwy pewnych kamieni. Niektóre z nich różniły się trochę, nigdy o tym nie słyszeliście. Jeżeli popatrzyście do słownika, to zobaczycie, że to jest ten sam kamień, tylko inna nazwa; zmieniona.

⁶⁷² Ale to się zaczyna od—od jaspisu. Jaspis był kamieniem Benjamina, albo kamieniem . . . och, pierwszego syna, Rubena. Pierwszym kamieniem był Ruben, który był jaspisem. Ostatnim kamieniem był Benjamin, ostatnim kamieniem na szczycie.

⁶⁷³ Więc, tych dwanaście kamieni, na których był położony fundament, tych—tych dwanaście kamieni wisiało na napierśniku Aarona. I one—one reprezentowały to, że on był najwyższym kapłanem tych—tych plemion. Każdy jeden z kamieni, zgodnie z ich urodzeniem, tutaj w tym—tym napierśniku. A kiedy ludzie zobaczyli ten napierśnik, rozpoznali, że Aaron był najwyższym kapłanem całego plemienia, kiedy widzieli kamień urodzenia na tym napierśniku.

⁶⁷⁴ Teraz, tak jak słyszeliśmy dzisiaj rano w przesłaniu Brata Neville. Ilekroć oni przynieśli Urim Tummim. Widzicie, w Biblii to jest wspomniane jako sposób, w jaki oni wiedzieli czy ich przesłanie było Prawdą, czy nie. Te kamienie, gdy oni mieli sprawdzić to, co ten człowiek powiedział, co prorok prorokował, i te kamienie migotały wszystkie razem. One tworzyły skupisko światła, które przybierało kolor szafiru, jaspisu, karbunkułu i wszystkich tych innych kamieni, odzwierciedlających swoje światło, one tworzyły jedną, wielką, piękną, kolorową tęczę, która łączyła całą tę rzecz razem.

⁶⁷⁵ Więc teraz, dzisiaj, kiedy to Urim Tummim zostało usunięte razem z tym kapłaństwem, dzisiaj ta Biblia jest Bożym Urim i Tummim. A kiedy kaznodzieja głosi, to nie może być tylko jedno, małe miejsce tutaj, w którym on pokłada wszystkie swoje nadzieje; to musi być cała Biblia, odzwierciedlająca to przesłanie, które ten człowiek głosi. Na tym to polega. Nie tylko jedno miejsce i mówi: „Więc, Biblia *tak* mówi”. Och, pewnie, Ona mówi wiele rzeczy. Ale ty musisz tak zrobić, żeby to wszystko łączyło się razem. A kiedy przychodzi Duch Boży i wchodzi do Słowa, On zestawia to wszystko razem i odzwierciedla jedno, wspaniałe, wielkie Światło, i tym Światłem jest Jezus Chrystus. Amen.

⁶⁷⁶ Więc, tych dwanaście kamieni było dwunastoma fundamentami, które się zaczynały od Rubena, Gada, i tak dalej, aż do Benjamina; dwanaście szczepów, dwanaście kamieni. I te kamienie w Świątyni, w nowym, Niebiańskim Jeruzalemie, każdy fundament będzie założony na jednym z patriarchów.

⁶⁷⁷ Teraz patrzcie, zwróćcie uwagę na te kamienie, teraz zobaczycie tych patriarchów, odzwierciedlonych bezpośrednio w czymś innym, po prostu w innym pytaniu.

68. Wyjaśnij—wyjaśnij czwarte . . . cztery zwierzęta z Księgi Objawienia 5.

678 Bracie Neville, jeżeli jesteś teraz bezpośrednio przy tym, albo ktoś z was, Księga Objawienia 5, będziemy to teraz czytali, tylko przez chwilę. To jest—to jest piękny obraz, tutaj . . . Tutaj, ja sam to mam, Objawienie, 5 rozdział:

I widziałem w prawej dłoni tego, który siedział na—na tronie, księgę zapisaną, wewnątrz i na zewnątrz, i—i—i z tyłu, zapieczętowaną siedmioma pieczęciami.

I ja . . .

679 Więc, to nie jest to miejsce. Chcę to przesunąć trochę dalej, te cztery zwierzęta. Zobaczmy, 14 wiersz. W porządku, panowie. Teraz, tutaj to mamy, tak jest. Więc zacznijmy tutaj, od—od 12 wiersza, nie, myślę że . . . „I cztery zwierzęta powiedziały: ‘Amen’”. Nie, to jest to miejsce za tym, Bracie Neville. „Oto usłyszałem głos . . .”

680 Spójrzmy, tylko na chwilę, czytałem to jakiś czas temu. Och, tutaj to mamy, zacznijmy od 6 wiersza. 5 wiersz:

I jeden ze starców powiedział do mnie: Nie płacz: oto Lew z plemienia Judy, Korzeń Dawidowy, zwyciężył, aby otworzyć księgę i zerwać . . . jej pieczęcie.

I ja spojrzałem, i . . . pośród tronu, i . . . cztery zwierzęta, i, pośród starszych, stał Baranek, jakby był zabity, mający siedem głów i siedmioro oczu, które są siedmioma Duchami . . . wysłanymi z . . . na ziemię.

681 Chciałbym, żebyście się zatrzymali na tym pytaniu, a jeżeli za chwilę nie poruszę tej sprawy tutaj, chciałbym, abyście je przynieśli jeszcze raz, chcę się tym zająć: „siedem Duchów siedmiu oczu, które były na Baranku”. Och, to jest naprawdę piękna sprawa. (Więc teraz chcemy wziąć pytanie tego brata.) W porządku, nie zapomnijcie o tym teraz.

I on przyszedł, i wziął księgę z prawej ręki tego, który siedział na tronie.

A gdy ją wziął, cztery zwierzęta i dwudziestu czterech starców upadło przed barankiem, . . . każdy z nich miał harfę, . . .

682 Więc, to są cztery, cztery zwierzęta tutaj, jeśli zwrócić uwagę. Teraz chodźmy dalej i po prostu czytamy trochę dalej:

. . . złote harfy, . . . pełne wonności i zapachów, . . . i modlitw świętych.

I oni zaśpiewali nową pieśń, . . . Ty jesteś godzien . . . (i poszli do przodu, i uczynili swoją . . . wszelką swoją chwałę Panu)

683 Więc, te cztery zwierzęta z Księgi Objawienia, jeśli zwrócić na nie uwagę, na każdym miejscu . . . (Wy, czytelnicy Biblii, i

ktokolwiek będzie słuchał tego nagrania na taśmie). Te cztery zwierzęta, one miały cztery twarze: jedno miało twarz jak człowiek, drugie miało twarz jak wół, następne miało twarz jak orzeł, a inne miało twarz jak lew. I one nie chodziły do tyłu, one nie mogły chodzić do tyłu.

⁶⁸⁴ Ilu z was pamięta tę starą księgę Objawienia, gdy nauczali tego przed laty, gdy omawiałem tutaj mniej więcej dwa lata temu Księgę Objawienia? Wielu ludzi z dawnych czasów to pamięta.

⁶⁸⁵ Patrzenie, one nie mogły chodzić do tyłu, ponieważ w którymkolwiek kierunku szły, one szły naprzód. Jeżeli szły w *tym* kierunku, to szły jak człowiek; jeżeli szły w *tym* kierunku, to szły jak lew; jeżeli szły w *tym* kierunku, to szły jak orzeł; jeżeli szły w *tym* kierunku, to szły jak wół. Widzicie, one nie mogły iść do tyłu, one szły naprzód przez cały czas.

⁶⁸⁶ Teraz te cztery zwierzęta. Więc, żeby to szybko omówić, bo nie chcę zostać przy tym zbyt długo. Ale te cztery zwierzęta. . . *Zwierzę*, w Biblii, reprezentuje „siłę”. I zauważcie, że te zwierzęta nie były gdzieś tam w jeziorze, albo nie wychodziły gdzieś z morza, lecz one były obok Tronu Bożego, i one oddawały chwałę Bogu. Te cztery zwierzęta oznaczają cztery moce, które wyszły z ziemi, i te cztery moce były czterema Ewangeliami: Mateusza, Marka, Łukasza i Jana; jedna nie jest w sprzeczności z drugą.

⁶⁸⁷ A jedno z nich. . . Kiedy Ewangelia wychodzi jako lew, ona jest nieugięta, ona jest śmiała; Ewangelia jest odważna jak lew i ona jest królem, jak lew. Jeżeli wychodzi w postaci twarzy człowieka, ona jest przebiegła i sprytna, jak człowiek. Jeżeli wychodzi jak orzeł, to ma szerokie skrzydła i osiąga duże wysokości. Ona. . . Widzicie, co mam na myśli? Jeżeli ona wychodzi jak wół, to jest koń roboczy, który potrafi ciągnąć, roboczy wół, który ciągnie brzemię Ewangelii. Te cztery zwierzęta były czterema mocami, którymi byli: Mateusz, Marek, Łukasz i Jan; cztery Ewangelie, które brzmiały w Obecności Boga. To było. . .

⁶⁸⁸ Jeżeli zwróciliście uwagę, one miały oczy z przodu i z tyłu. One—one. . . Gdziekolwiek szły, to się odzwierciedlało. One widziały, gdziekolwiek szły. I to jest moc Ewangelii, która się rozchodzi, ona może. . . Ona ma bystrość człowieka; ona ma szybkość orła; ona ma moc, moc, żeby ciągnąć, nosi brzemię jak wół; ona ma stanowczość i odwagę lwa. Widzicie, to są cztery Ewangelie, które są czterema mocami z 4 rozdziału Księgi Objawienia.

W porządku, teraz następne:

69. Kim jest tych dwudziestu czterech starców? W porządku, myślę, że to miało być w. . . Kim jest tych dwudziestu czterech starców?

689 Więc, to jest całkiem proste, moglibyśmy do tego przejść. Tych dwudziestu czterech starców siedziało przed Tronem. To jest w . . . Myślę, że to jest w 4 wierszu, tam to jest. „I tam wyszedł inny . . .” Ja muszę . . . Zobaczmy, ja mam . . . 4:10.

690 W porządku, Księga Objawienia, 4 rozdział i 10 wiersz. Tak jest. Dojdziemy do tego.

I dwudziestu czterech starców upadło przed tym, który siedział na tronie, i oddali cześć temu, który żyje na wieki wieków, i rzucili swoje korony przed tronem, mówiąc:

Godzien jesteś, O, Panie, przyjąć chwałę, cześć i moc: bo ty stworzyłeś wszystkie rzeczy, i dla twojej przyjemności one są, i zostały stworzone.

691 Więc tych dwudziestu czterech starców. Starszy jest nadzorcą. Więc zauważcie, oni byli dwunastoma patriarchami i dwunastoma apostołami. I oni siedzieli, dwunastu po jednej stronie, i dwunastu po drugiej stronie. To było tych dwudziestu czterech starców, którzy byli dwunastoma patriarchami po jednej stronie, Stary Testament, dwunastu apostołów po drugiej stronie, z Nowego Testamentu. Czy Jezus nie powiedział: „Będziecie siedzieć na dwunastu tronach, sądząc dwanaście szczepów Izraela”?

692 Więc, te fundamenty. Spójrzcie, tam jest nawet drzewo. I to drzewo, po obu stronach, wydaje dwanaście rodzajów owoców. I one wydają owoc raz w miesiącu, co jest symbolem dwunastu miesięcy w roku. One wydają dwanaście rodzajów owoców każdego roku, w miarę upływu czasu. Dwanaście to liczba „uwielbienia”, widzicie. I tam jest dwudziestu czterech, miało być dwudziestu czterech, dwunastu apostołów i dwunastu patriarchów. Oni siedzą przed Tronem.

693 W porządku, teraz 4 wiersz, albo czwarte pytanie:

70. Co przedstawiała szkarłatna nić w Księdze Rodzaju 38?

694 Ta szkarłatna nić, jeśli zauważycie, to był Juda. On miał synów i jeden z jego synów ożenił się z niewiastą kananejską. Ta kananejska niewiasta nie miała żadnych dzieci i jej syn zmarł. Potem, zgodnie z prawem miał ją pojąć . . . następny syn musiał pojąć żonę brata i wzbudzić nasienie zmarłemu. I ten drugi nie współpracował, i zrobił tak jak zrobił, i Pan go zabił. Potem miał jednego, młodego syna; więc Juda powiedział: „Poczekaj aż ten syn dojdzie . . . dorośnie do wieku, w którym będziesz mogła go poślubić”.

695 I kiedy on dorósł do wieku, w którym miał pojąć poprzednią żonę swoich dwóch braci, więc, właśnie wtedy powinien był ją poślubić, żeby wzbudzić nasienie swoim braciom, którzy byli . . . którzy umarli przed nim. Juda nie dał synowi, chłopakowi, tej niewiasty (tej kananejskiej niewiasty), on mu po prostu pozwolił

robić co chce. Więc ona widziała, że on postępuje niewłaściwie, więc wyszła i zasłoniła twarz woalką, i usiadła w publicznym miejscu, tak jak usiadłaby nierządnicą.

696 Juda przechodził obok i pojął tę kobietę za żonę, a ona była nierządnicą, i obcował z nią. I ona powiedziała, powiedziała: „Więc, co mi za to dasz?” A on . . . ona powiedziała . . .

697 On powiedział: „Dam mu koźłę”. On powiedział: „Więc, daj mi znak, że to uczynisz”. Więc ona wzięła jego laskę i jego sygnet, i tak dalej, i zatrzymała to.

698 A kiedy oni przyprowadzili koźłę, nie mogli znaleźć nierządnicy, ponieważ ona nie była nierządnicą.

699 Po pewnym czasie okazało się, że ona będzie matką. I kiedy okazało się, że będzie matką, oni przyszli i powiedzieli do Judy: „Twoja synowa zachowała się jak nierządnicą”. Powiedzieli: „Bo ona—ona ma zostać matką, a twoi dwaj chłopcy nie żyją”.

700 On powiedział: „Więc, ona zostanie wyprowadzona i spalona”.

701 Więc ona posłała wiadomość do Judy i powiedziała: „Maż, który to uczynił, jest właścicielem tej laski i tego sygnetu”. W porządku, to był jej teść.

702 I on powiedział: „Ona jest bardziej sprawiedliwa niż ja”.

703 Więc kiedy nastął czas jej rozwiązania, ona się dowiedziała, że te dzieci, to są bliźnięta. A kiedy te bliźnięta . . . To pierwsze dziecko, które się miało urodzić, według starego, żydowskiego zwyczaju, pierwsze dziecko miało pierworództwo, pierwsze dziecko, które się urodziło. I pamiętajcie, to było jej pierwsze dziecko. Nikt z reszty chłopców nie miał z nią żadnych dzieci. Ona nie miała do tego czasu żadnego dziecka.

704 A gdy zaczęło się rodzić jej pierwsze dziecko, pokazała się tylko ręka. I położna związała wokół niej szkarłatną nić, ponieważ szkarłatna nić mówiła o odkupieniu, że pierwszy syn dziewczyny Marii miał być . . . ma szkarłatną nić odkupienia.

705 A kiedy on wciągnął z powrotem swoją rączkę, ten drugi wyszedł pierwszy. I gdy on wyszedł, powiedzieli: „Dlaczego to uczyniłeś? Ten drugi ma pierworództwo”.

706 Więc takie jest właśnie znaczenie Księgi Rodzaju 38, widzicie, że to pierwsze dziecko dalej pozostawało, do czasu przyjścia Pana Jezusa Chrystusa, to pierwsze było pod prawem odkupienia.

707 Wiecie, ja powiedziałem . . . ten mały muł, wiecie, mówiłem o tym, że jego oczy były . . . lub coś innego, jego uszy były spuszczone, ale jeżeli on się urodził z prawem pierworództwa, niewinny, doskonały baranek umierał zamiast niego. Tutaj to jest.

⁷⁰⁸ Więc to było ze względu na pierworództwo. To pierwsze dziecko zaczęło wychodzić z matki i oni zobaczyli tę rączkę (i wiedzieli, że ona może wrócić z powrotem). I kiedy przecisnęła swoją rączkę, żeby pokazać, że on to miał, on był tym pierwszym, położyła zawiązała wokół niej szkarłatną nić, a on wciągnął rączkę z powrotem. Widzicie? Lecz on był pierwszy, absolutnie. To była ta szkarłatna nić, ta szkarłatna nić ma . . . przez całą Biblię, ona oznacza odkupienie; co wskazywało na przyszłość, na przyjście tego pierwszego dziecka.

⁷⁰⁹ Pierworodny koń, pierworodne z bydła, cokolwiek to było, wszystko, co urodziło się jako pierwsze (co przyszło na świat) podlegało odkupieniu, musiało być odkupione; wszystko musiało być odkupione! Alleluja! Och, to mnie po prostu ekscytuje. Czy wy to rozumiecie? Ten *pierwszy* musiał być odkupiony. To było prawo. Niech będzie błogosławione Imię Pańskie!

⁷¹⁰ I kiedy Jezus Chrystus się urodził, On odkupił cały świat. Pewnie, On to zrobił. On był Odkupicielem wszelkiego stworzenia, jakie kiedykolwiek zostało stworzone na ziemi. On był Odkupicielem. A w . . . wszelkie odkupienie jest złożone w Nim i ty nigdy, w ogóle, nie możesz przyjść w jakiś inny sposób, na podstawie dobrych uczynków, przez przyłączenie się do kościoła, albo cokolwiek to jest; ty musisz przyjść przez tę szkarłatną nić, przez Odkupiciela, krewnego Odkupiciela.

W porządku, więc następne brzmi:

71. Gdzie są te dary . . . Czym są te dary, które mają być posłane ze względu na śmierć dwóch świadków z Księgi Objawienia 11?

Och, Bracie Palmer, czy ty nie możesz zadać jakichś pytań!

⁷¹¹ Więc, odkupienie, ta nić tutaj, ta szkarłatna nić, widzimy, że ona oznaczała odkupienie.

⁷¹² Teraz następne pytanie brzmi:

Czym są te dary w Księdze Objawienia 11?

⁷¹³ Przychodzi czas . . . Więc tutaj odpowiem na pytanie, na które została udzielona odpowiedź tamtego wieczora, które mój przyjaciel, kaznodzieja, napisał odnośnie Żydów, jak to miało być.

⁷¹⁴ Więc tym Żydom jest jeszcze obiecane trzy i pół roku. Ilu z was o tym wie? Siedemdziesiąt tygodni było obiecanych. Powiedziano: „W połowie przyjdzie Mesjasz i zostanie zabity”. Chrystus głosił przez trzy i pół roku, został zabity dokładnie w ciągu trzech i pół roku, On głosił przez trzy lata i sześć miesięcy.

⁷¹⁵ A potem obrzydliwość przynosi spustoszenie, meczet Omara został wzniesiony na Świętej Ziemi; tak jak Bóg powiedział dwa tysiące pięćset lat zanim to się wydarzyło, że on tam będzie stał. Prorok to zobaczył, oglądał to i powiedział, że oni będą, poganie będą to posiadali, aż się dopełnią czasy pogan.

716 Więc, jest jeszcze obiecanych trzy i pół roku. Jeśli zauważycie, ci świadkowie z Księgi Objawienia 11 będą prorokowali tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni; dokładnie trzy i pół roku. Teraz . . . i oni byli odziani w wory. Więc, obserwujcie ich usługę, kim oni są. Więc, ci dwaj świadkowie zostali zabici.

717 Teraz, . . . Oni wrócili do Żydów po Pochwyceniu Kościoła z pogan. Kościół z pogan odchodzi do Domu, na Wieczerną Weselną, tak jak Rebeka została zabrana do miejsca, gdzie żył Abraham i tam została poślubiona Izaakowi. A Rebeka i Izaak wyszli z pełnym posiadaniem wszystkiego, co miał Abraham, to wszystko przeszło na Izaaka. Absolutnie! I to nie mogło przejść na Izaaka, dopóki Izaak się nie ożenił. Och, alleluja! Tutaj to macie.

718 I Chrystus staje się . . . Bóg przebywa w tym doskonałym, zniszczonym ciele zupełnie na zawsze i przez Wieczność. Kiedy Baranek i Oblubienica są poślubiani w Niebie, Ona wychodzi, posiadając wszystko. Absolutnie! Izaak i Rebeka wyszli, posiadając wszystko.

719 I podczas gdy ta ceremonia ma miejsce w Niebie, Oblubienica, pogańska Oblubienica zostaje poślubiona Księciu (Bożemu Synowi), w Chwale; w czasie gdy oni zostają zaślubieni, to jest trzy i pół roku, gdy to ma miejsce podczas gdy . . . Mojżesz i Eliasz . . .

720 Przy czym Mojżesz nigdy nie był nieobecny . . . nie, jego ciało zostało zabrane. Aniołowie go zabrali, on nie uległ zepsuciu, nie uległ skażeniu. On był doskonałym przedobrazem Chrystusa. On umarł i Aniołowie go zabrali, i nawet diabeł nie wiedział gdzie on został pogrzebany, i on próbował dyskutować z Archaniołem Michałem na temat jego pogrzebu. Tak właśnie mówi Biblia. Bóg go zabrał w Pochwyceniu.

721 A Eliasz, kiedy on tam chodził, prorok Boży, podszedł do Jordanu, zdjął swój płaszcz i uderzył nim w wodę, a ona się rozdzieliła na prawo i lewo. On wszedł na górę. Elizeusz powiedział. . . Powiedział: „Dlaczego idziesz za mną?”

722 On powiedział: „Ja chcę podwójnej porcji twojego Ducha”.

723 Powiedział: „O trudną rzecz poprosiłeś, ale jeśli zobaczysz mnie, jak będę odchodził”. On z niego nie spuszczał wzroku.

724 A po pewnej chwili zstąpił z Nieba ognisty rydwan z ognistymi Aniołami, z ognistymi końmi, i Eliasz wsiadł do niego, i odleciał w górę, do Chwały. On nie skosztował śmierci, został przeniesiony, on musi umrzeć!

725 A jeśli obserwujecie tych dwóch proroków z Księgi Objawienia 11, oni robią dokładnie to samo, co Mojżesz i Eliasz zrobili. Ty powiesz: „Bracie Branham, chesz mi powiedzieć, że Eliasz i Mojżesz dalej żyją?” Absolutnie!

726 Więc, przed Górą Przemienienia . . . Na Górze Przemienienia, zanim Jezus poszedł na Golgotę, obaj tam stali, Mojżesz i Eliasz, stali tam i rozmawiali z Nim. Pewnie, rozmawiali, oni nie są martwi. Nie umarli; oni są śmiertelnikami, oni muszą umrzeć. Więc oni po prostu są w uwielbionym stanie, czekając na ten czas.

727 A potem, kiedy wrócą i będą głosić dokładnie przez trzy i pół roku pod namaszczeniem Chrztu Duchem Świętym, kiedy błogosławieństwa zostaną zabrane poganom (a Kościół zostanie wzięty do góry); i na ten chłodny, formalny kościół będą polować jak na psy, poprzez komunistów oraz przez Rzymian, i oni będą wtedy ścigani i zabijani. Oni—oni zostaną wtedy zabici; ci prorocy będą głosić przez trzy i pół roku, a Biblia mówi, że oni zostali zabici w tym wielkim . . . na ulicy, nazywanej duchowo Sodomą i Egiptem, gdzie nasz Pan został ukrzyżowany. To jest z powrotem w Jeruzalem; widzicie, z powrotem w Jeruzalem, nazywanym tak duchowo.

728 I oni leżeli na ulicy przez trzy dni i trzy noce. A potem, na końcu tych trzech i pół dnia, wstąpił w nich duch życia i oni wstali. Musieli umrzeć tak jak inni śmiertelnicy, oni musieli umrzeć. A kiedy oni zabili tych dwóch kaznodziejów . . .

729 Oni głosili przeciwko złu i ściągnęli ogień z nieba. Kto to uczynił? Widzicie? Oni ściągnęli plagi z nieba i uderzyli nimi ziemię tak szybko jak . . . i za każdym razem, kiedy tylko chcieli. Ściągnęli ogień z nieba. Sprawili, żeby nie padał deszcz z nieba, jak długo oni chcieli. Kto to był? Mojżesz i Eliasz, dokładnie. I tam są ci dwaj świadkowie.

730 A kiedy oni dręczyli kościół albo świat, swoim głoszeniem, przyjeźciem z powrotem Żydów i prowadzeniem ich z powrotem do pokuty, prowadzeniem ich z powrotem do tego, żeby wierzyli w . . . Kiedy oni zobaczą Jezusa, przychodzącego po Oblubienicę, powiedzą: „Oto nasz Bóg, na Którego czekaliśmy. To jest On!” Ale On nie przychodzi po nich; On przychodzi po Swoją Oblubienicę. A Jego Oblubienica . . .

731 Kiedy Józef poszedł do Egiptu, on nie zabrał ze sobą swoich braci, ale on tam miał swoją oblubienicę. Absolutnie! Lecz kiedy dał się poznać swoim braciom, nie było tam nikogo. To jest dokładnie prawda. I kiedy On da się poznać tym Żydom, nie będzie tam nikogo oprócz Żydów. Tam byli ci, którzy zabili Józefa, stali tam; a on powiedział: „Więc, ja jestem Józef, wasz brat”. I on płakał.

732 A oni powiedzieli: „Teraz wiemy, że dostaniemy za to, bo my go zabiliśmy”.

733 Ta sama rzecz, ci Żydzi będą mieli wielki czas utrapienia tuż przed przyjsciem tego prześladowania, które sprowadzi ich z powrotem do ojczyzny. Ono ich pędzi jak stado owiec z powrotem tam, na Górę Karmel.

⁷³⁴ Kiedy Pan Jezus przyjdzie po Swoją Oblubienicę, a oni Go zobaczą, powiedzą: „To jest Ten, na którego czekaliśmy, On tam jest!” On się podniesie z uzdrowieniem na Swoich skrzydłach. Tak jest.

⁷³⁵ A kościół, ci pozostali Żydzi, gdy oni w końcu zabiją tych dwóch proroków i oni będą leżeć na ulicy, duchowo nazywanej Sodomą i Egiptem, gdzie nasz Pan został ukrzyżowany, oni będą sobie nawzajem posyłać dary (ten świat to robi).

⁷³⁶ Więc, Bracie Palmer, tutaj to masz. Spójrz wstecz do rzymskiej historii, a zobaczysz, że jest tylko jeden naród na całym świecie, który posyłał dary po bitwie, i to jest Imperium Rzymskie.

⁷³⁷ Właśnie dlatego mówię, że antychryst przychodzi z Rzymu. Bestia wychodzi z Rzymu, ona nie może wyjść z Moskwy. Ona wychodzi z Rzymu, ten czerwony smok, który stanął przy tej niewieście, by pożreć jej Dziecko, jak tylko Ono się urodzi. Ten diabeł, gdzie był ten diabeł? Kto to był? Cesarz August, który posłał wojsko i kazał pozabijać wszystkie dzieci poniżej drugiego roku życia. Czerwony smok, smok, *bestia* oznacza „siłę”. Siła Rzymu prześladowała i usiłowała znaleźć to Dziecko, Chrystusa.

⁷³⁸ Ta sama rzecz! Za każdym razem, kiedy Rzymianie, dawni, pogańscy Rzymianie, odnosili wielkie zwycięstwa, posyłali sobie nawzajem białe kamyki i wszystko, jako dary dla upamiętnienia tego. Więc te kamienie, które były . . . Co to było, to były drobne podarunki, które posyłali sobie nawzajem w rzymskim kościele. Absolutnie! Dokładnie. Musi tak być.

⁷³⁹ Stałem dokładnie tam, w Mieście Watykan, i sprawdzałem to z Biblią. Papież nosi potrójną koronę, *Vicarius Filii Dei*, i te rzeczy, o których słyszałem, i tak dalej, to jest absolutna prawda; religijna grupa, która rządzi każdym narodem pod Niebem, i ona rządzi. Tutaj to jest, tak jest.

⁷⁴⁰ Nie mam nic przeciwko katolikom (nie, panowie), oni są tak samo dobrzy jak ktokolwiek inny, lecz według tej Biblii ich religia jest błędna. Jeżeli ta Biblia ma rację, to oni są w błędzie. Oni mówią, że oni nie . . . „Nie liczy się to, co mówi Biblia, chodzi o to, co mówi kościół”. My wierzymy, że Biblia przemawia z najwyższym autorytetem! Absolutnie, to jest Boże Słowo.

⁷⁴¹ Więc widzicie, że te kamienie, które wtedy były posyłane, tu, w Księdze Objawienia, są kamieniami, które posyłali sobie nawzajem jako dary. Co tylko pokazuje . . . Biblia mówi, Księga Objawienia, tutaj mówi: „Niech ten, kto ma mądrość, obliczy liczbę bestii. Niech ten, kto ma mądrość uczyni *to-i-to*. Niech ten, kto ma ducha pewnych darów, uczyni *to-i-to*”. Widzicie jaki kościół jest ograniczony?

⁷⁴² Pewien młody człowiek zapytał mnie dzisiaj rano o dary duchowe, o mówienie językami. Młody facet, bardzo szczerzy, wierzę, że pewnego dnia on będzie usługującym. A odnośnie

kościół powiedziałem: „Jest w nim tak wiele cielesności. My tego nie chcemy, ale chcemy tej autentycznej rzeczy. Chcemy mieć to”.

⁷⁴³ Nie możecie zacząć tego nauczać w kościele; po pierwsze, wiecie, co macie, jeden ma język, jeden ma psalm, potem musicie z tym walczyć. Lecz kiedy Bóg, suwerennie, dał jakiś dar, on się zmanifestuje. Tak jest. Widzicie, to są dary Boże, te, które On posyła do Kościoła, żeby zwyciężał.

⁷⁴⁴ Więc, antychryst ma coś takiego, jak za i przeciw, on ma wypaczony sposób czynienia tego. I to jest rzymskie imperium, które posyła sobie nawzajem dary, naturalne dary. Bóg posyła dary duchowe zwycięzcom; Rzym posyła dary naturalne tym drugim.

⁷⁴⁵ My wierzymy, że Duch Święty jest Duchem, my Go przyjmujemy przez chrzest, który przychodzi z Wysokości.

⁷⁴⁶ Kościół katolicki naucza o „Świętej eucharystii, która jest ciałem Chrystusa; że kiedy ty przyjmujesz ten chleb i koszerne, to *jest* Duch Święty, Duch Święty, święta eucharystia”. Widzisz?

⁷⁴⁷ My wierzymy, że to jest kawałek chleba, nie wierzymy, że to jest ciało Chrystusa (planujemy do tego przejść za kilka minut). Wierzymy, że to reprezentuje ciało Chrystusa. Ale to nie jest . . .

⁷⁴⁸ To jest różnica między doktryną katolicką a protestancką. Widzicie? Kościół katolicki mówi: „Ciało jest . . . Chleb *jest* literalnym ciałem. Kościół ma moc, żeby to przemienić”. Czy widzieliście kiedykolwiek katolika, przechodzącego obok kościoła, pochylającego głowę i czyniącego znak krzyża? Jest tak dlatego, że tam, w kościele, pali się to małe światełko pod tym małym tabernakulum. Tam jest małe światełko i tam leży ten koszerne chleb. „I to jest ciało Chrystusa. I kiedy ty to przyjmujesz, przyjmujesz absolutnie literalne ciało Chrystusa, kiedy przyjmujesz pierwszą komunię, i spowiadasz się, i tak dalej. Przyjmujesz literalnie ciało Chrystusa”.

⁷⁴⁹ My mówimy, że on *reprezentuje* ciało Chrystusa, widzicie, że to nie jest nic innego na świecie, jak tylko kawałek chleba. I nie ważne, gdyby to nawet nie był chleb, gdyby to było cokolwiek innego, to miało reprezentować dokładnie to. Po prostu—po prostu dokładnie. Czy oni . . .

⁷⁵⁰ Tak jak ci ludzie, którzy mówią: „Nie dałbym się ochrzcić w sadzawce, chcę być ochrzczony w rzece”.

⁷⁵¹ Jaką to czyni różnicę, ważne, że jesteś ochrzczony? Czy to jest w sadzawce, i . . . Więc, Filip został ochrzczony w sadzawce . . . gdy eunuch został ochrzczony. Kiedy Filip ochrzcił eunucha w sadzawce, Duch Święty pochwyił go tak bardzo, że przeniósł Filipa na odległość trzystu dwudziestu kilometrów. Porwał go w Duchu, dał mu rydwan prosto z Nieba, na trzysta dwadzieścia kilometrów. Amen. Wspaniale!

Więc:

Gdzie będą święci po tysięcznym królowaniu? I jakiego rodzaju ciała będą mieli? Wróć do tego za chwilę. [Brat Branham odpowiada na to pytanie w paragrafie 820, jako pytanie 74—wyd.] Oni będą z Jezusem.

⁷⁵² W porządku, siódme pytanie:

72. Jak my będziemy sądzili aniołów?

⁷⁵³ To się znajduje w... Jak my będziemy sądzili aniołów? Dzięki temu, że jesteśmy synami i córkami Boga. Aniołowie są sługami; my jesteśmy synami i córkami Boga. I Biblia mówi, że my będziemy sądzili aniołów. Tak jest. Więc, jeśli wy teraz... .

8 pytanie:

73. Dlaczego włosy ze względu na aniołów z Pierwszego Listu do Koryntian?

⁷⁵⁴ Więc, niech mi ktoś teraz wyszuka Pierwszy List do Koryntian, 11 rozdział, i zobaczymy tam, albo wy zobaczycie, że... W Pierwszym Liście do Koryntian 11 widzimy, że Paweł tam mówi. Pozwólcie, że przejdę tam tylko na chwilę, a potem to przeczytamy naprawdę szybko, i potem będziemy—będziemy mieli to omówione.

⁷⁵⁵ Mam coś do powiedzenia odnośnie tego drugiego wiersza tutaj i mam nadzieję, że Pan nam to podaje tak, jak powinniśmy to mieć. Jeżeli ktoś to znajdzie... myślę, że to jest 11 rozdział, tak, w porządku. Teraz słuchajcie uważnie, naprawdę uważnie, żebyście to zrozumieli. Teraz weźcie całe swoje sumienie i włóżcie je do kieszeni kamizelki, na czas kiedy ja to czytam, widzicie, i To skomentuję. Słuchajcie naprawdę uważnie, to jest TAK MÓWI PAN:

Bądźcie moimi naśladowcami, tak jak ja... jestem Chrystusa. (Paweł powiedział: „Naśladujcie mnie, tak jak ja naśladowuję Chrystusa”).

Więc chwaleń was, bracia, za to, że wy we wszystkim o mnie pamiętacie, i że trzymacie się obrządków tak jak ja przekazałem... wam.

Lecz chciałbym, żebyście wiedzieli, że głową każdego mężczyzny jest Chrystus; a głową kobiety jest mężczyzna; i głową Chrystusa jest Bóg.

⁷⁵⁶ Widzicie jak to jest? Bóg, Chrystus, mężczyzna, kobieta. Więc:

Każdy mężczyzna, który się modli, albo prorokuje z nakrytą głową, nie honoruje Chrystusa.

Ale każda kobieta, która się modli albo prorokuje z nienakrytą głową, nie honoruje swojej głowy:...

⁷⁵⁷ Teraz się tym zajmiemy tylko przez chwilę i pokażę wam, że włosy są dla kobiety okryciem:

. . . bo to . . . to jest tak samo jak gdyby ona była ogolona. (To znaczy, że jeśli—jeśli ona ma zamiar strzyć swoje włosy, to niech je całkiem zgoli.)

Bo jeśli kobieta nie jest przykryta, to niech ona będzie również ostrzyżona: (ostrzyżona to znaczy ogolona, widzicie) . . . lecz jeśli to jest hańbiące dla kobiety, być ostrzyżoną albo ogoloną, to niech ona będzie przykryta.

758 Teraz dochodzimy właśnie do tego pytania tutaj, które zadajecie. Widzicie? W porządku, więc, zgodnie z Biblią, to jest niewłaściwe, żeby dama obcinała swoje włosy. Teraz słuchajcie właśnie tutaj i zobaczcie, czy Biblia nie daje mężczyźnie legalnego prawa, żeby odprawić swoją żonę, jeżeli ona obcina włosy, zobaczcie czy to jest właściwe, czy nie.

Jeżeli mężczyzna . . . Bo mężczyzna rzeczywiście nie powinien nakrywać swojej głowy (to znaczy mieć długie włosy), ponieważ on jest na obraz i chwałę Boga: ale kobieta jest na chwałę mężczyzny. (Czy kiedykolwiek o tym pomyśleliście?)

759 Chciałbym się teraz tutaj zatrzymać, ponieważ chcę, żeby to wsiąknięto naprawdę głęboko, widzicie. I teraz pamiętajcie, widziałem dziesiątki tysięcy uroczych kobiet (znam je właśnie teraz i wiele z nich siedzi w tym kościele), które mają krótkie włosy, i one są chrześcijankami. I ja wam tego nie narzucam, właśnie tak byliście nauczane. Widzicie? To jest to. Wasz kaznodzieja wam tego nie powiedział. Lecz jeśli któraś z kobiet chodzących do tej świątyni ma takie włosy, wtedy ty jesteś winna. Widzicie, bo na pewno im o tym mówiliśmy.

760 Więc teraz, patrzcie na to:

. . . mężczyzna . . . Ponieważ . . . (7 wiersz) . . . Ponieważ mężczyzna . . .

761 Teraz, kto tutaj mówi? Więc, pewnego razu, pewna dama powiedziała: „Och, Paweł po prostu nienawidził kobiet”.

762 Więc teraz, kiedy jesteśmy przy tym, otworzymy tutaj tylko List do Galacjan 1:8 i zobaczycie co Paweł o tym mówi, widzicie, w Liście do Galacjan 1:8. Zobaczycie, że Paweł tutaj powiedział, w Liście do Galacjan 1:8:

. . . choćbyśmy my, lub choćby anioł z nieba głosił jakąkolwiek inną ewangelię, niż ta, którą już słyszeliście, niech będzie przeklęty.

763 Więc nie obwiniajcie mnie, obwiniajcie Jego, widzicie.

Bo mężczyzna naprawdę nie powinien nakrywać swojej głowy, ponieważ bo on jest na chwałę i obraz Boga: ale kobieta jest na chwałę i obraz mężczyzny.

764 Teraz patrzcie na następny wiersz:

Bo nie mężczyzna jest z kobiety; ale kobieta jest z mężczyzny.

Tak samo mężczyzna nie został stworzony dla kobiety; ale kobieta została stworzona dla mężczyzny.

⁷⁶⁵ Mówię to teraz z prawdziwą miłością i słodkością i mam nadzieję, że rozumiecie to w ten sam sposób, w jaki to mówię. Ale Ameryka... Podróżuję po całym świecie, ale w Ameryce obowiązuje kilka najpodlejszych, zwyrodniałych praw kobiet, ze wszystkich narodów na świecie. Paryż, Francja mogłaby być drapaczem chmur w porównaniu z tym, co Ameryka pozwala czynić swoim kobietom. To jest hańba!

⁷⁶⁶ Czy zdawaliście sobie sprawę z tego, że bogiem Ameryki jest kobieta? Mogę wam to udowodnić na podstawie tej Biblii. Tak jest. Zdajecie sobie sprawę z tego, że to musi przyjść w ten sposób, żeby kościół katolicki mógł wprowadzić swoją doktrynę o Marii, dziewicy?

⁷⁶⁷ Więc, jeśli kobieta nie została stworzona dla mężczyzny, nie... Jeżeli mężczyzna nie został stworzony dla kobiety, tylko kobieta została stworzona dla mężczyzny, to jak możecie oddawać cześć kobiecie? Widzicie? Więc, co to zrobiło, to się zaczęło w Paryżu i wylądowało w Hollywood. Teraz Paryż musi przychodzić do Hollywood po swoje modele i po swoją modę, i tym podobnie, to jest poniżanie naszych amerykańskich kobiet.

⁷⁶⁸ Co to jest? Nasze państwo zaczyna być tak upadłe, że oni nawet zabrali pracę mężczyznom, a na tych miejscach umieścili kobiety i prawie dziewięćdziesiąt procent z nich to prostytutki. I mówię, że tam już nie ma mężczyzn, pewnie, ponieważ oni tam przyjęli kobiety na ich miejsca pracy. I oni tak bardzo upadli, że postawili kobiety jako policjantki na ulicy. To jest hańba dla każdego narodu! Tak, panowie. Co zamierzacie z tym zrobić?

⁷⁶⁹ „Co ty z tym zrobisz, Bracie Branham?” Muszę to respektować, jestem amerykańskim obywatelem i robię to, co wielki szef każe mi robić. Jeżeli ja kiedykolwiek... Jeżeli— jeżeli jakaś rodzina kiedykolwiek straci szacunek do rodziny (dzieci tracą szacunek do rodziców), ta rodzina jest rozerwana na strzępy. Jeżeli— jeżeli kościół straci respekt do swojego pastora, to już jest po kościele. I jeśli naród kiedykolwiek straci szacunek do Sądu Najwyższego i jego decyzji, ten naród rozpadnie się na kawałki. To jest dokładnie prawda. Musimy te rzeczy respektować, bo to jest wielki szef, widzicie. Lecz one od początku nie są słuszne. Absolutnie!

⁷⁷⁰ Czy wiedzieliście, że mężczyzna w Biblii... w Księdze Rodzaju, w 1 rozdziale, kiedy Bóg stworzył kobietę i— i mężczyznę, i stworzył mężczyznę, i kobietę, i Bóg powiedział do Ewy tak: „Twój mąż będzie nad tobą panował, on będzie twoim władcą”? Powiedzcie to w Ameryce, a zobaczycie gdzie dojdziecie! Chłopcze, tak nie jest, kobieta panuje

nad mężczyzną; one to muszą robić, miejsca publiczne są ustawione...

⁷⁷¹ Mógłbym przyprowadzić kobiety, gdybym musiał, z mojego pokoju, tam, tuzinami, przyzwoite kobiety... Nie twierdzę, że żadna kobieta nie powinna musieć czasami pracować; być może one mają chorych mężów, czy coś takiego, i one muszą pracować. Ale jeśli nie muszą, to nie powinny tego robić. Ich miejsce jest w domu, w ich małym zamku, dokładnie tam one powinny być.

⁷⁷² A naszym amerykańskim kobietom dano przywilej, żeby były samowystarczalne. Nawet u wszystkich zwierząt, i tak dalej, kiedy ta rzecz bierze górę, i to ma miejsce, to upadła całą rasę.

⁷⁷³ W Afryce jest pewien mały ptaszek i ona jest małym, wybrednym ptaszkiem.

⁷⁷⁴ Więc, zazwyczaj, samiczka jest zawsze najbrzydszą z tej pary. Samiec jest zawsze najpiękniejszy, samiec jelenia, samiec łosia, samiec bażanta, samiec kurczaka, i zawsze jest najbardziej... Ponieważ samiczka jest domowym ptakiem. Ona siedzi na gnieździe, ona wychowuje swoje maleństwa. Ona jest zamaskowana przed jastrzębiem, wężem, kojotem, i czymkolwiek innym, widzicie, żeby wychować swoje maleństwa.

⁷⁷⁵ Ale w tej rasie, gdzie ta... albo w tej płci, ta—ta—ta kobieta albo samica, góruje pod względem piękna, ona jest zawsze przedobrazem upodlenia. W Afryce, węćie ptaka... Tam jest pewien mały ptaszek, i na ile mi wiadomo, to jest jedyny ptaszek ze wszystkich kontynentów, u którego samiczka jest piękniejsza niż samiec. A kiedy to się dzieje... Ten—ten ptak jest stałą prostytutką. Ona biega w kółko i znajduje partnera, potem idzie i znosi kilka jajek, które ma z tym jednym i pozwala, żeby partner siedział na jajkach, podczas gdy ona idzie i szuka innego partnera. To jest dokładnie prawda. Widzicie? Widzicie co mam na myśli?

⁷⁷⁶ I teraz spójrzcie na nasze dzisiejsze kobiety w Ameryce. Pewien młody mężczyzna z Kentucky powiedział mi kilka dni temu, że w pewnym zakładzie, tutaj w Kentucky, pracuje osiemset kobiet. I powiedział: „Prawdopodobnie mógłbym bezpiecznie przysiąc, że czterysta z nich to absolutnie uliczne prostytutki i zameżne kobiety z dziećmi”. Jeden gość wziął stamtąd swoją żonę i wygarbował jej skórę deską, a potem chciał ją zabić. A inny zaczął strzelać do jakiegoś człowieka. Inny z kimś walczył i pociął go. Tak nie powinno być. To nie jest w porządku.

⁷⁷⁷ Umieście kobietę z powrotem w kuchni, tam, gdzie jest jej miejsce, a wtedy wszystko będzie w porządku. Ale jeśli ty ją umieścisz gdzieś w publicznej pracy, to już jest po niej. Abso... Nie mówię, że...

⁷⁷⁸ Amerykańskie kobiety parszają nosem i mówią: „Nic w Tym nie ma”. Oraz: „Pokaż mi”. Pewnie, wy to musicie robić,

ponieważ Biblia przepowiedziała, że miałyście to robić. Wy to musicie robić.

⁷⁷⁹ A tutaj, kiedy... W metodystycznym kościele, dawniej, zazwyczaj bywało tak, że jeśli jakaś kobieta obcinała swoje włosy, to zostawała wyrzucona z kościoła. Oczywiście, że tak robili. Tak, rzeczywiście. Nazarejczycy, pielgrzymi świętości, zielonoświątkowcy, wszyscy zazwyczaj to robili. Co się stało?

⁷⁸⁰ Wiecie dlaczego? Macie kilku maminsynków za kazalnica. To jest dokładnie prawda. Niektórzy obawiają się o swoje źródło utrzymania... obawiają się, że ich wykluczycie, że wyrzucicie ich z kościoła. Oni nie mają na tyle śmiałości, by stanąć na Bożym Słowie, czy Ono rani, czy też nie. To jest dokładnie prawda.

⁷⁸¹ Słuchaj tutaj, mąż jest władcą. Nie myśl, że będziesz w domu rządzić. Ty nie jesteś władczynią domu. Ty jesteś absolutnie... Nie jesteś teraz niewolnicą, lecz jesteś współmałżonką. A Adam... Mężczyzna ma władzę nad swoją żoną i wyłącznie on jest odpowiedzialny za swoją żonę. Bóg kładzie na męża odpowiedzialność za żonę. Więc, czytajmy teraz i zobaczmy czy Bóg to teraz mówi.

Bo mężczyzna naprawdę nie powinien nakrywać swojej głowy, ponieważ on jest na obraz i chwałę Boga...

⁷⁸² Bóg nie jest kobietą, Bóg jest Mężczyzną. Wiecie jak oni czynią dziewicę Marię i tych wszystkich, i orędow... albo wstawiennikami, i tym podobne rzeczy, i modlą się do dziewicy Marii, wiecie co mi to przypomina? Wielką boginię Dianę, której zwolenników Paweł strofował i wypędził. Tak jest. On powiedział: „Więc, Bóg nie jest żadną kobietą!”

⁷⁸³ Kamień spadł na pole, a oni mówili, że bogini zrzuciła na ziemię swój wizerunek i właśnie dlatego kobiety w Koryncie, i tam w tej... które oddawały cześć Dianie, one chciały stać się kaznodziejkami.

⁷⁸⁴ One mówiły: „Więc, duch nam powiedział, że możemy głosić”.

⁷⁸⁵ On powiedział: „Co? Czy Słowo Boże wyszło z was i czy tylko od was wyszło? Jeśli ktoś uważa się za duchowego albo za proroka, niech uzna to, co ja mówię, za przykazania Pańskie: niech kobieta w kościele milczy i niech jest poddana, niech nie naucza ani nie ma żadnego autorytetu”. Dokładnie tak! To jest to, co mówi Pismo. Widzicie? I Bóg sprawi, że grupa kaznodziejów odpowie za to w Dniu Sądu.

⁷⁸⁶ Więc, słuchajcie! Wy mówicie: „Więc, mówię ci, ja byłem tego nauczany”. Teraz już wiecie lepiej! Tak jest. Jeżeli ty albo ktoś inny zaczyna zażywać dawkę lekarstwa, a ktoś ci powie, że to jest arsenik, a ty—ty zażywasz to dalej, pomimo wszystko, potem to jest twoja wina. Widzisz?

787 Teraz posłuchajcie tego:

Bo mężczyzna nie jest z kobiety; ale kobieta jest z mężczyzny.

Ważnie dlatego kobieta powinna mieć na głowie moc, ze względu na aniołów.

788 Czy ktoś z was to czyta? Pierwszy List do Koryntian, 11 rozdział i 10 wiersz. Jeżeli zauważycie: „moc”, (Czego?) „aniołów”, Pierwszy List do Koryntian, ponieważ aniołowie są ludźmi, posłańcami. Patrzcie, tutaj jest znowu małe „a”. Tam, gdzie chodzi o Aniołów, Niebiańskich Aniołów, tam jest duże „A”, duża litera „A”. Tam gdzie jest małe „a” to są ludzcy aniołowie.

Niemniej jednak ani mężczyzna nie jest... albo kobieta, ...ani nie jest kobieta bez mężczyzny—mężczyzny, w Panu.

Bo jak kobieta jest z mężczyzny, tak mężczyzna jest przez kobietę; . . . wszystko jest z Boga.

Osądźcie . . . sami: czy przystoi kobiecie modlić się do Boga (z krótkimi włosami) bez nakrycia? (pomyślcie o tym teraz)

789 Teraz patrzcie:

Czy nawet sama natura nie uczy was, że jeśli mężczyzna ma długie włosy, . . .

790 Powiecie: „Czego to dotyczyło?” Włosów. Czy nie widzicie, o czym mówi Paweł? Włosy, długie włosy! Jeżeli . . . Kobieta powinna mieć długie włosy. Teraz 14 wiersz:

Czy nawet sama natura nie uczy was, że jeśli mężczyzna ma długie włosy, to jest dla niego wstydem?

791 Rozumiecie to? Hańbą jest dla mężczyzny mieć długie włosy, ale kob- . . . to jest miejsce kobiety. Bóg stworzył mężczyznę, który się różni od kobiety, pod względem płci, wyglądu i pod każdym innym względem. Ona nie powinna nosić ubrania . . . Biblia mówi, że „Jeżeli kobieta ubierze spodnie albo jakiegokolwiek ubranie, które należy do mężczyzny, jest to obrzydliwym, brudnym i nieczystym widokiem przed Bogiem”. I Bóg każe jej za to zapłacić. Kogo będziecie słuchali? Bo to jest Biblia!

792 A ty biegasz dookoła i mówisz: „Więc, ja myślę, że to jest miłe dla . . . widzieć kobiety noszące spodnie”. Lecz Bóg stworzył je inaczej, On chce, żeby one się inaczej ubierały.

793 A Biblia mówi: „Jeżeli kobieta włoży na siebie odzienie, które należy do mężczyzny, jest to obrzydliwością”. Czy wiecie czym jest *obrzydliwość*? To jest „coś, co jest nieczyste w oczach Bożych”. A Wielki Jahwe, Który spogląda na ciebie w dół, jako na nieczystą istotę . . . I Biblia mówi . . .

⁷⁹⁴ A wy, które mówicie. . . Teraz do niektórych z was, panie, do waszych młodych, nastoletnich dziewcząt, osiemnastoletnich, dwudziestoletnich, pozwalacie, żeby one tu przybiegały ubrane tak jak są!

⁷⁹⁵ I ty też, mamó! Widzisz? Kiedy wychodzisz na zewnątrz, ubrana w te spodnie i takie rzeczy, i żyjesz. . . i wychodzisz na ulicę, i—i masz masz na sobie te ubrania, które oni dzisiaj produkują, i to sprawia, że wyglądasz jak ktoś, kim nie jesteś. Widzisz? Ty wychodzisz tam, na ulicę, i wyglądasz całkiem seksownie, możesz być dla swojego męża całkiem niewinna i czysta, i tak dalej, ale jeśli wychodzisz na ulicę, a mężczyźni na ciebie patrzą, ponieważ ty się w ten sposób prezentujesz, jesteś winna, i będziesz musiała odpowiadać w Dniu Sądu za popełnianie cudzołóstwa z każdym mężczyzną, który patrzył na ciebie w ten sposób. To jest to, co mówi Biblia.

⁷⁹⁶ Biblia mówi: „Ktokolwiek patrzy na kobietę, by jej pożądać, już z nią popełnił cudzołóstwo w swoim sercu”, a ty jesteś winna i będziesz. . .

⁷⁹⁷ Przyjdiesz na Sąd i powiesz: „Panie, Ty znasz moje serce; Nigdy nie popełniłam cudzołóstwa, żyłam wiernie wobec mojego męża”.

⁷⁹⁸ Lecz tutaj będzie mężczyzna, tutaj będzie kolejny, tutaj kolejny, kolejny, kolejny, piętnastu, dwudziestu, trzydziestu, czterdziestu, którzy tam będą stali i powiedzą: „Winna cudzołóstwa!” Dlaczego? Jakiś mężczyzna na ciebie patrzył.

⁷⁹⁹ „Więc, ja z tym nie miałam nic wspólnego”. Więc, dlaczego prezentowałaś się w ten sposób? Jeżeli Bóg ci powiedział, żebyś się tak nie ubierała, bo to jest obrzydliwością, żeby to robić, a ty idziesz i słuchasz *Kto Kocha Zuzię*, czy co to jest. . .

⁸⁰⁰ Dowiedzieliście się, co się stało z mężem tej z *Kto Kocha Zuzię*? Niedawno wszyscy widzieliście to tutaj, w gazecie. Kiedy byliśmy w Casper, Wyoming, opublikowano to. I jak on się nazywa? Ten gość, który. . . w tym *My Kochamy Zuzię* albo co—co to w ogóle było? To. . . Och, dlaczego wszyscy zostajecie w domu, w środę wieczorem, i nie chodzicie na spotkania modlitewne, żeby przejrzeć. Więc, co to jest? *My Kochamy*. . . Jak to się nazywa? [Siostra mówi: „*Ja Kocham Lucy*”—wyd.] *Ja Kocham Lucy*, jej mąż podobno włóczy się po okolicy i został przyłapany tam, w Reno, Nevada, z czarną dziewczyną, z którą żył od lat. I wy zostajecie w domu, żeby oglądać właśnie takie rzeczy, zamiast iść, słuchać Ewangelii. Ta kobieta to wyznała. Och, łaski! Nie ma niczego czystego poza Jezusem Chrystusem!

⁸⁰¹ Błogosławione twoje serce, bracie, powiem ci—tobie gościu, któregoś z tych. . . Ty mówisz: „Och, ludzie, spójrzcie na tę klasę”. Niektóre z tych najgorszych sępów, jakie mamy, z tych padlinożerców, to piękne ptaki. Nie możesz oceniać ptaka po

jego piórach, widzisz. Więc po prostu pamiętaj o tym. Och, ludzie!

⁸⁰² Teraz patrzcie:

Czy nawet natura . . . (to jest ten 14 wiersz) . . . nie uczy was, że to jest hańbą dla mężczyzny, mieć długie włosy? (To należy do kobiety.)

Lecz jeśli kobieta ma długie włosy, to jest dla niej chwałą: . . .

⁸⁰³ Więc o czym on mówi? O kapeluszu, który nosicie w kościele katolickim? Naprawdę nie! O jakimś małym nakryciu na czubku twojej głowy, o chusteczce? On mówi o twoich włosach!

⁸⁰⁴ Teraz! A jeśli kobieta obcina swoje włosy, ona obcina swoją chwałę i nie pozwala jej się modlić przy ołtarzu. Zobaczcie tylko, co tu jest powiedziane: „Czy to jest normalne, żeby kobieta modliła się bez nakrycia głowy?” Mówi tu, mówi: „Więc, ona musi obciąć swoje włosy”. Więc, w takim razie, niech ona będzie gładko ogolona. „A jeżeli ona się gładko ogoli”, jest powiedziane: „to jest hańba, to jest wstyd dla kobiety, żeby tak robić”. Potem powiedział: „Ona powinna być nakryta”. Więc, ja po prostu—ja po prostu czytam list Pawła. Wy wszyscy, to wasza sprawa, widzicie.

Lecz jeśli kobieta ma długie włosy, to jest dla niej chwałą: bo jej włosy są dla niej dane jako okrycie.

⁸⁰⁵ Czy tam jest powiedziane, że był jej dany kapelusz? Wy, katoliczki lub protestantki, z obu kościołów, które chodzicie do kościoła i chcecie nosić kapelusze, mówicie: „Więc, idę do kościoła, powinnam założyć kapelusz”. Nie, ty powinnaś pozwolić swoim włosom urosnąć. To jest ta różnica. Widzisz?

. . . bo jej włosy są dla niej dane jako okrycie. (I to jest dla niej hańbą iść do kościoła bez nakrycia, iść do ołtarza i modlić się.)

Lecz jeśli jakiś człowiek wydaje się być—być . . . (Myślę, że nie umiem wypowiedzieć tego słowa, k-ł-ó-t-l- . . .) . . . Kłótlivy—kłótlivy (wiecie co to znaczy kłótlivy), to my takiego zwyczaju nie mamy, ani Kościół Boży.

⁸⁰⁶ Więc, jeśli chcecie się o to spierać, spierajcie się z Tym. W porządku, jeśli chcecie się o to sprzeczać: „Och, to nie robi żadnej różnicy. Pozwólmy im robić tak dalej. Więc ja myślę, że to jest nic. Ja . . . Nie chodzi o to, jakie są włosy, tak czy owak, chodzi o to, jakie jest serce”. To prawda; jeżeli serce jest w porządku, to i włosy będą w porządku (A-ha).

⁸⁰⁷ Proszę bardzo, jeżeli chcecie być kłótlivi, powiedział Paweł: „My takiego zwyczaju nie mamy, ani Kościół Boży”. Powiedział: „Jeżeli chcecie stać po stronie Kaina, więc, po prostu róbcie tak dalej”. Lecz To jest to, co mówił Paweł.

808 Och, nie chcę się śmiać, bo to nie jest sprawa do śmiechu. Lecz mówię wam, przyjaciele, to jest wstyd, kiedy widzimy, jak pozwala się te rzeczy czynić. Ja . . .

809 Posłuchajcie! Do was, moje drogie siostry, chcę, żebyście wyglądały jak najlepiej i były najlepsze, właśnie takie powinnyście być. Właśnie taka powinnaś być. Ty powinnaś być tak słodka i świeża, i wszystko, jak tylko potrafisz, kiedy twój mąż przychodzi, po prostu tak samo, jakby to był twój ukochany. Powinnaś wyjść mu na spotkanie do drzwi po prostu z—po prostu z pocałunkiem, tak dla niego słodkim, jak w dniu, kiedy pocałowałaś go przy ołtarzu, gdy on stał się twoim mężem. Tak jest. Ja was nie winię za to, że wyglądacie najlepiej jak możecie i że jesteście jak najlepsze. Chciałbym, żebyście takie były, Bóg wie, że to prawda.

810 Niedawno rozmawiałem tutaj z Jackiem Shulerem. Ktokolwiek słyszał o Jacku Shulerze? To jest najsłynniejszy kaznodzieja, jakiego mają metodyści. On powiedział: „Pewna kobieta przyszła i powiedziała . . . z całkiem brudnymi włosami, żuła gumę do żucia, na wpół ubrana, powiedziała: ‘Wiesz, mój mąż nie może mnie już więcej znieść’”.

811 On powiedział: „Ja go nie winię”.

812 Tak jest. Więc to, co ty musisz zrobić, musisz postępować we właściwy sposób. Nie przyjmuj swojej świeżości i piękności z Hollywood, zaczerpnij ją z Biblii, przed Bogiem. Bądź damą, zachowuj się jak dama, ubieraj się jak dama, bądź czysta. Zachowuj się jak dama, nie noś tych . . .

813 Każdy mężczyzna, który pozwala swojej żonie wychodzić i nosić te krótkie rzeczy przed mężczyznami, i te krótkie rzeczy . . . wychodzi na trawnik przed dom i kosi trawnik, i tym podobne rzeczy, proszę pana, mówię ci, bracie! Ja nie—ja nie chcę być złośliwy, ja . . . Bóg wie, że mam to na sercu. Ale ja będę musiał . . . ja będę musiał zmienić całą masę rzeczy, zanim pozwolę na to mojej. Ja będę szefem na tym wzgórzu, jak długo będę mógł, widzicie; a jeżeli nie będę mógł, to wyjadę stamtąd. Tak jest.

814 Och, bracie, to jest wstyd i hańba dla kobiet, żeby tak postępować. I ja nie mam na myśli, siostró . . . ja cię nie poniżam, ja tylko próbuję powiedzieć . . . Nasz kościół tutaj nie ma członków, ludzie tutaj po prostu przychodzą. Lecz to jest Boży dom, a my mówimy ludziom, żeby absolutnie nie nosili tych rzeczy. To jest to . . . wy za to odpowiecie w Dniu Sądu. Teraz patrz tutaj. I pozwól swoim włosom rosnać, widzisz, i bądź damą.

815 Teraz:

Teraz odnośnie tego, co jest . . . mówię wam, nie pochwalam was za to, że schodzicie się ku . . . nie ku lepszemu, lecz ku gorszemu.

Bo przede wszystkim, kiedy wy schodzicie się razem w kościele, słyszę, że są między wami podziały; i tak dalej, . . . (to teraz idzie dalej, aż do stołu z komunią)

816 Więc posłuchajcie Tego. Właśnie dlatego aniołowie . . .

817 Więc, Bracie Palmer, ja ci nie mówię na tej taśmie, żebyś tam głosił to samo, co ja tutaj. Lecz ty to bardzo dobrze wiesz, a będąc kaznodzieją wiesz, że to jest Prawda, bracie. W porządku.

818 Więc ci *aniołowie* tutaj, to są „mężczyźni”. Jeśli zwrócisz uwagę, Bracie Palmer, to jest z małej litery: „aniołowie”. I Biblia mówi dalej. . . On mówi o mężczyźnie i o jego żonie, widzisz, to jest właśnie ten temat.

819 Właśnie dlatego ludzie wpadają w takie zamieszanie w Biblii, oni mówią: „Więc, Bóg mówi o jednej sprawie *tutaj*, a o drugiej. . .” Nie, ty—ty odchodzisz od tematu. Pozostań bezpośrednio przy tym samym temacie, to wszystko. On mówi o mężu i żonie.

820 Teraz jeszcze jedna, mała sprawa, którą chciałbym poruszyć zanim zakończymy, zajmie mi to mniej więcej dwie minuty:

74. Gdzie będą święci po tysiącletnim królowaniu? I jakiego rodzaju ciała oni będą mieli?

821 Myślę, że to jest najłodsze pytanie, ja to po prostu kocham. Spójrzmy teraz bezpośrednio do tego.

822 Na początku, Bóg. . . Wrócimy na kilka minut do naszego nauczania na temat Listu do Hebrajczyków. Bóg był tym wielkim, dużym Źródłem siedmiu kolorów. Ilu z was o tym wie? Widzicie? Ilu z was wie, że Bóg ma siedem Duchów? Absolutnie, siedem Duchów. A Baranek miał siedmioro oczu i tak dalej, wszystko to zbiega się teraz razem. Widzicie? Więc, to był Bóg.

823 Więc, kiedy On (Logos) wyszedł z Boga, i to był Bóg, który przeszedł z tego jednego, wielkiego źródła do ciała w postaci człowieka; i to stworzyło Logos, które my nazywamy teofanią.

824 Więc, jeśli weźmiecie teofanię, kiedy na nią patrzycie, to jest człowiek. Teraz, gdy my. . . Więc, właśnie tam byliśmy na początku. Więc wy tego teraz nie rozumiecie, ale wtedy, na początku, byliście w takim stanie. Gdy człowiek zrobił. . . Gdy Bóg stworzył człowieka na Swój obraz, On go uczynił teofanią. I On tylko umieścił go w ciele. . . Gdy Bóg stworzył człowieka na Swój obraz, na Swoje podobieństwo, oni byli. . . W Księdze Rodzaju 2 tam byli. . . albo w Księdze Rodzaju 1:28, myślę, że to jest to: „Nie było jeszcze człowieka, który uprawiałyby ziemię”, i Bóg stworzył mężczyznę i kobietę. Tak jest: „Nie było człowieka, który uprawiałyby ziemię”.

825 Potem Bóg przeniósł człowieka na trochę niższy poziom i włożył go do życia zwierzęcego, którym jest to ciało, po prostu takie jak u zwierzęcia, żeby mógł dotykać, żeby mógł uprawiać glebę. Ta teofania nie dotyka, ona nie widzi, nie smakuje, nie

wącha, nie słyszy; tymi zmysłami, które my mamy. Więc Bóg umieścił tam człowieka, żeby—żeby dotykał i żeby odczuwał.

⁸²⁶ A—a kiedy on spacerował po ogrodzie Eden, najpierw jako teofania (tak jak Duch Święty jest tutaj i przechadza się tutaj), on kierował życiem zwierząt. Kontrolował wszystko, ale nie mógł uprawiać gleby, widzicie. Więc Bóg go umieścił w ciełe, żeby on mógł uprawiać ziemię. Dał mu jego pięć zmysłów, żeby uprawiał ziemię i przygotowywał winnice, i—i tak dalej, a potem ten człowiek ciągle wyglądał na samotnego. Och, to jest piękny obraz.

⁸²⁷ Patrzenie, bo kiedy on został stworzony na początku, został stworzony jako dwie osoby razem. On był zarówno mężczyzną jak i kobietą, ten człowiek. Biblia mówi, że tak było. Bóg stworzył człowieka zarówno jako mężczyznę jak i kobietę: „On go stworzył”. Teraz zauważcie, kiedy człowiek został oddzielony od teofanii i umieszczony w ciełe, on był—on tam nie był tak do końca obecny; część jego istoty ciągle była teofanią, więc to nie wyglądało właściwie.

⁸²⁸ Tam chodził byk i krowa, tam chodził koń, tam chodził wół, i tam chodziły wszystkie inne, parami. Lecz Adam, on. . . to było. . . Widzicie, tam czegoś brakowało. Właśnie to pragnienie pokazywało, że partnerka czekała na niego. Rozumiecie to? I właśnie te myśli, że my tutaj musimy umrzeć, że jesteśmy zmartwieni i zakłopotani, i tęsknimy za Życiem, które nie kończy się śmiercią, to pokazuje, że to na nas czeka. Widzicie?

⁸²⁹ I Adam był samotny. I Bóg, żeby pokazać, że oni nie mogli być oddzieleni. . . Więc wróć do tej samej rzeczy, tylko na sekundę.

⁸³⁰ Patrzenie, On nie poszedł, żeby wziąć trochę prochu i stworzyć Ewę, lecz On ją stworzył z oryginalnego prochu, z Adama. On wyciągnął zebro z jego boku i stworzył mu towarzyszkę życia, i to była Ewa. Ona została stworzona dla mężczyzny i jest częścią mężczyzny. Ona była jego częścią na początku, w stworzeniu, w teofanii. Ona była jego częścią tutaj, w tym stworzeniu. Ona nie mogła zostać oddzielona w innym stworzeniu, ona musiała zostać stworzona w tym samym stworzeniu.

⁸³¹ Dokładnie dlatego Chrystus i Bóg musiał być tą samą Osobą, to nie mogło być nic innego. Gdyby On był dobrym człowiekiem albo prorokiem, nie byłby Odkupicielem; On musiał być Samym Stworzycielem. Lecz On jest teraz dalej teofanią, widzicie, tak jak był wtedy.

⁸³² Więc człowiek przyszedł tutaj i on—on był cudowny; i Bóg to miłował, On powiedział: „To jest piękne, niech oni będą na ziemi i niech tam żyją na zawsze. To wszystko; na—na Wieczność, i ciągle dalej i dalej. Niech to po prostu rośnie, niech każda roślina się rozwija, i wszystko, w ten sposób. I niech człowiek żyje, i niech żyją zwierzęta, i wszystko inne, na wieki wieków. To jest w porządku”. Widzicie?

⁸³³ A potem wszedł grzech. I chciałbym to powiedzieć. W . . . Tak wielu ludzi popełnia tak okropny błąd, odnośnie tego miejsca Pisma, a mianowicie odnośnie Psalmu 23. Oni To czytają w ten sposób: „Tak, choćbym szedł *ciemną* doliną cienia śmierci”. Więc, nie ma czegoś takiego. Biblia tego nie mówi tak: „Ciemny cień doliny . . . ciemna dolina cienia śmierci”.

⁸³⁴ Mówi: „Choćbym szedł doliną cienia śmierci”. Więc, zanim może być cień, musi być światło, żeby zrobić cień. Widzicie, Dawid, będąc prorokiem i będąc pod namaszczeniem, on nie popełnił błędu, on tylko powiedział Prawdę: „Tak, choćbym . . .” nie chodził *ciemną* doliną, ale: „doliną *cienia* śmierci”.

⁸³⁵ Więc musisz mieć jakiś procent światła, żeby zrobić cień. I właśnie tak jest tutaj. Jesteśmy zarówno naturalni, jak i ponadnaturalni. To ciało jest poddane śmierci i ono zostało przyniesione przez kobietę; nie z niczego, lecz przez . . . Nie przez Boga, wy jesteście reprodukcją Adama i Ewy. Czy czarni, biali, albo kimkolwiek jesteście, jesteście tworamami, potomkami Adama i Ewy. To sprawia, że twoje ciało „urodzone w grzechu, ukształtowane w nieprawości, przychodzi na świat mówiąc kłamstwa”. Jesteś przeklęty i potępiony już na początku swojego życia, nie miałeś nawet szansy.

⁸³⁶ Teraz, ponieważ duch, którego masz, przyszedł do ciebie przez naturę, przez naturę wynikającą ze stosunku płciowego, pożądanie mężczyzny i kobiety rodzi ziemskie dziecko. I zostawcie to dziecko w spokoju, i nie uczcie go niczego dobrego, ono się stanie złe. Nie uczcie go ani dobrego, ani złego, on będzie zły. Ponieważ taka jest jego natura, żeby czynić coś takiego.

⁸³⁷ Popatrzcie na małe dziecko, nie wyższe niż *to*, wścieka się jak szalone; on tylko będzie . . . on—on wykręca ręce, robi się czerwony na twarzy i wstrzymuje oddech. Pewnie. Co to jest? To jest jego natura. On ją ma od swojego taty albo od swojej mamy; ona miała taki temperament, żeby walczyć z piłą tarczową, lub jego tatą. Jeśli nie oni, robił to jego dziadek albo babcia. Widzicie, to jest potomstwo.

⁸³⁸ Więc to czyni . . . Ty urodziłeś się na tym świecie. Przyszedłeś dzięki naturze i cała twoja istota jest czarna, poplamiona, przeklęta, potępiona, i idzie do piekła. Tak jest!

⁸³⁹ Lecz kiedy narodziłeś się na nowo, wtedy Boże Światło świeci do twojej duszy (alleluja), wtedy to już nie jest więcej ciemna dolina, lecz to jest dolina, w której jest cień. Możesz być zasłonięty ciałem, tutaj, tym, co jest na twojej twarzy, ale tam, w środku, jest dosyć Światła. I pewnego dnia to Światło i ciemność muszą się oddzielić! A kiedy światło świeci, ciemność odchodzi. A kiedy dochodzimy do tego, że jesteśmy w tym ciele z Chrystusem, ciemność i śmierć znikają, a my przebijamy się do doskonałego Światła. Chwała Bogu! Tutaj to mamy; nie ma już więcej choroby, nie ma już więcej ciemności pomieszanej z tym.

⁸⁴⁰ Teraz mamy zarówno chorobę, jak i radość, mamy zdrowie, i siłę, i mamy te wszystkie *szczegóły*, i *wzloty*, i *upadki*, radość, i smutek, i tak dalej. Więc, to jest tylko cień. Mamy wystarczającą ilość światła, żeby wiedzieć, że gdzieś jest Światło; i my jesteśmy ciągle w tym fizycznym ciele. Lecz wkrótce nastanie ten Dzień. To będzie wtedy, kiedy anioł śmierci usiądzie u stóp łoża, to znaczy, kiedy lekarz powie, że wszystko się skończyło; i to naturalne oddzieli się od ponadnaturalnego, i światło poleci z powrotem do Światła, i ciemność wróci do ciemności. Potem to śmiertelne przyoblecze się w nieśmiertelność. To właśnie wtedy to skazitelne przyoblecze się w nieskazitelność. To właśnie wtedy to śmiertelne przyoblecze się w nieśmiertelność, a my, ze stworzeń czasu, staniemy się stworzeniami Wieczności. Nie możecie chodzić tam, na zewnątrz, w całkowitej ciemności, musicie mieć światło w ciemności. Tutaj to macie. To jest ciało, które przyjmujecie.

⁸⁴¹ Co my robimy? Więc, mój drogi, poświęcony bracie, moja droga, poświęcona siostrze, przed założeniem świata, kiedy Bóg stworzył cię na Swój obraz albo stworzył człowieka na Swój obraz, i stworzył kobietę na podobieństwo mężczyzny, ku chwale mężczyzny, On cię uczynił teofanią. Tak jak On Sam, kiedy powiedział „stworzmy” do stworzeń, które On stworzył: „stworzmy człowieka na Nasz Własny obraz, na Nasze podobieństwo, teofanię”. Bóg jeszcze nie stał się ciałem, On był w teofanii.

⁸⁴² I Mojżesz Go zobaczył. Mojżesz zawołał: „Panie, pozwól mi Ciebie zobaczyć”.

⁸⁴³ On powiedział: „Idź tam i ukryj się w skale, w rozpadlinie”. I Mojżesz ukrył się w tej rozpadlinie; a kiedy Bóg przeszedł, błyskawice i grzmoty. . . A kiedy Bóg przeszedł, On miał Swoje plecy odwrócone w *ten* sposób.

I Mojżesz powiedział: „To były plecy Mężczyzny”. Alleluja!

⁸⁴⁴ Kto To był? Melchizedek, który zstąpił, Król Salemu, nie miał ojca ani matki, nie miał początku dni ani końca życia. To jest On! I On zstąpił. To był Ten, który rozmawiał z Abrahamem; ten, który wziął Sobie małe ciało, takie jak to, i „Fiu!” tchnął w nie, wstąpił w nie, zstąpił, i jadł ciele, pił mleko od krowy, zjadł trochę masła, i trochę chleba kukurydzianego. Z tymi dwoma Aniołami.

⁸⁴⁵ A kiedy oni stamtąd wyszli, to wszystko po prostu: „Fiu!” rozwiało się i znikło.

⁸⁴⁶ Nigdy o tym nie pomyślałem. Niedawno ładowałem nabój do strzelby, miałem strzelbę kaliber .22, to jest .220 Swift. A wy, bracia, którzy strzelacie, znacie się na tym. Mały pocisk, to jest czterdziesto-ośmio granowy pocisk, mniej więcej *taki* długi, regularny .22 pocisk. Ładuje się go do komory o mocy prawie .30-06. Więc ja. . . W fabryce ładują to tylko na mniej więcej tysiąc trzysta czterdzieści metrów na sekundę. W porządku, lecz można

włożyć wystarczająco dużo . . . naładować to samemu i możesz to zwiększyć do tysiąca pięciuset dwudziestu czterech metrów na sekundę. A—a w przeciwnym razie, gdybyś strzelał . . . Strzelaliśmy pewnego dnia na sto osiemdziesiąt trzy metry i pocisk uderzył w proch, wyleciał zanim pistolet się odezwał. To jest takie szybkie.

⁸⁴⁷ Weź potem wykałaczkę (wiesz, płaską stronę wykałaczki do zębów) i sięgnij do woreczka z prochem, i nabierz tym prochu, mniej więcej cztery czy pięć ziarenek, i połóż to na tym, a potem umieść tam nabój. Stań tu, a w ciągu sekundy masz nabój w swojej ręce. I wystrzel to do świstaka amerykańskiego, siedzącego mniej więcej sześćdziesiąt metrów przed tobą, a ten świstak się nawet nie poruszy. Ten nabój wraca do swojego pierwotnego stanu, z powrotem do gazów. Tutaj jest nabój, który jest zrobiony ze stopu miedzi i ołowiu, i w ułamku sekundy on się zamienia z powrotem tak, że już go nie znajdziesz. On się zamienił w to, czym był sto miliardów lat temu, z powrotem w gazy. Te gazy muszą przybrać pewną formę i zmienić się z powrotem w miedz i ołów, i tak dalej, w ten sposób. Te gazy muszą się osadzić.

⁸⁴⁸ Więc, tutaj to macie. W ten sposób znaleźliśmy się tutaj, my pochodzimy z wyższej istoty. Na początku byliśmy na podobieństwo Boga. Ta zasłona i te ciemności powstrzymują nas od poznania tego teraz. Ale Jezus powiedział Swoim uczniom, że On „był z nimi przed założeniem świata”. Widzicie? My byliśmy! Teraz nie możecie tego wiedzieć, lecz wy byliście na początku. „A jeśli ten ziemski przybytek zostanie zburzony, mamy inny, który już na nas czeka!” Alleluja! A potem wejdziemy do tej teofanii, w której kiedyś żyliśmy, tak, że będziemy mogli jeść i ucisnąć dłoń. I dusze pod ołtarzem wołają: „Jak długo, Panie?”

⁸⁴⁹ Jest siedem stopni, które prowadzą do Boga, tak samo, jak siedem Duchów, kiedy—kiedy On zstępuje. W porządku, kiedy spojrzymy pod Boży ołtarz, one wołały: „Panie, jak długo? Czy możemy wrócić tutaj, na dół?”

⁸⁵⁰ Bóg powiedział: „Jeszcze tylko krótki czas, aż wasi bliźni wycierpią to samo, co wy wycierpieliście”. Widzicie?

⁸⁵¹ Potem te dusze wracają z powrotem i stają się na nowo mężczyznami i kobietami, i żyją na wieki, kiedy wszelka ciemność, choroba, śmierć, i smutek tej ciemności zniknęły; tam nie ma więcej cienia, to jest absolutnie światło słońca!

⁸⁵² Posłuchajcie. Oto dlaczego. To może być tak ciemne, jak tylko chce być; to się nie może stać zbyt ciemne, bo słońce rozproszy wszelką ciemność. Ciemność i światłość nie mogą przebywać długo razem. Bo . . . Co jest najpotężniejsze? To jest światło. A kiedy światło świeci, ciemność ucieka. Amen. Czy się nie radujecie? Czy nie jesteście szczęśliwi, że to wiecie? Nie ma wątpliwości, nie ma cienia, nigdzie. Ale to błogosławione

Światło, które jest w naszych sercach właśnie teraz, świadczy o czymś: o Synu Bożym, o Bożej mocy.

⁸⁵³ A my chodzimy tutaj, obserwując moc Ducha Świętego, zstępującą i przychodzącą na zgromadzenie, i mówiącą: „Ty jesteś panią *Taką-i-taką*, uczyniłaś *taką* rzecz w *takim* miejscu. Cierpiałaś na skutek tego *tak* długo, lecz TAK MÓWI PAN: ‘Stań na swoje nogi, jesteś uzdrowiona’”. I kalekie i ślepe osoby wstają. Cień człowieka, pozartego przez raka, wstaje na nowo do życia z nowym zdrowiem.

⁸⁵⁴ Nie ma wątpliwości, Jezus powiedział: „Te rzeczy, które Ja czynię, wy również będziecie czynić”. I On powiedział: „Ja nic nie czynię, dopóki Ojciec Mi tego nie pokaże”.

⁸⁵⁵ Co to jest? To jest Światło, które przychodzi i miesza się z tą ciemnością, widzicie, aby nas odkupić. Rozumiecie, co mam na myśli?

⁸⁵⁶ Więc, pewnego dnia, ona wróci tam z powrotem, a potem, gdy teofania stanie się znowu nieśmiertelnym ciałem, tak jak było na początku, potem przyjdzie Jezus, i Bóg . . . kiedy Chrystus będzie jedno. Chrystus zasiądzie na Tronie i wszyscy ludzie będą ludzkimi istotami. Chrystus będzie na tronie Dawida, Człowiek, Pan Jezus; nigdy nie umrze. My nigdy nie umrzemy, nigdy nie będziemy chorzy, nie będziemy mieli więcej smutku i będziemy żyli przez tysiąc lat.

⁸⁵⁷ A gdy upłynie tysiąc lat na tej ziemi, potem wystąpi diabeł; i nastanie drugie zmartwychwstanie, zmartwychwstanie niesprawiedliwych. Oni zgromadzą wielką armię, taką jak piasek morski, i oni przyjdą, żeby otoczyć obóz świętych, a kiedy to się stanie, Bóg spuści ogień i siarkę z nieba, jak deszcz, i zniszczy ich.

⁸⁵⁸ I Jan powiedział: „Zobaczyłem nowe niebo i nową ziemię, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza już więcej nie było. I ja, Jan, widziałem Święte Miasto, Nowe Jeruzalem, zstępujące od Boga z Nieba, przygotowane jak oblubienica, przyzodobiona dla swojego męża”. Tutaj to macie.

⁸⁵⁹ On tam powiedział: „Żona . . . Baranek i Oblubienica będą tam na zawsze”. I będzie nowa ziemia, miliony i miliony kilometrów kwadratowych. Och, ludzie. Miasto, wymiary tego Miasta według Biblii, to jakieś trzydzieści osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt kilometrów kwadratowych. Ono ma jakieś dwadzieścia cztery tysiące sto czterdzieści kilometrów długości, dwadzieścia cztery tysiące sto czterdzieści kilometrów szerokości i dwadzieścia cztery tysiące sto czterdzieści kilometrów wysokości. To jest dokładny opis, który Biblia podaje odnośnie tego Miasta. Nic dziwnego, że tam nie było już więcej morza, nie było miejsca.

860 Och, tam będzie takie piękno! I tam jest w środku źródło bezpośrednio przed Bożym Tronem, które płynie przed Tronem. Tam jest drzewo, po obu stronach tego drzewa . . . tej rzeki Życia. I jest w tym drzewie dwanaście rodzajów owoców i ono wydaje owoc każdego miesiąca.

861 Jest tam dwudziestu czterech starców. Jest tam Oblubienica. Jest tam czterdzieści cztery tysiące świątynnych eunuchów. Och, bracie, my gdzieś idziemy! Te rzeczy są przed nami. Tych czterech . . . Dwudziestu czterech starców. Sto czterdzieści cztery tysiące eunuchów. Oblubienica siedzi z Chrystusem. Ludzie, mówicie . . . Mój Dom, słodki Dom! Amen.

862 Pomyśleć, że ja mam przywilej, że mogę tam pójść, i wy macie przywilej, że możecie tam pójść. I dlaczego mielibyście wybrać chodzenie w tej ciemności, nie widzieć Światła, umrzeć, odejść do chaosu, i stać się niczym? Bo kiedy Światło przyjmuje najwyższy autorytet, nie ma miejsca na ciemność. Idźcie zobaczyć gdzie odeszła ciemność, kiedy przychodzi światło. Właśnie wtedy tak będzie, kiedy wszystko wróci z powrotem do Boga. Ona miała, ciemność miała początek, ciemność ma koniec. Światło nigdy nie miało początku, ani nigdy nie będzie miało końca. Bóg nie miał początku, ani nie będzie miał końca. Więc pewnego dnia cały rozpustny świat, z całym swoim grzechem oraz ze swoją pięknnością, tak zwaną, i ze wszystkimi swoimi fantastycznymi rzeczami i sensacjami, i cały ten przepych, i wszystko rozplynie się w nicość, i już tego nie będzie. Już tego więcej nie będzie, nie będzie więcej myśli o tym! Nawet jest powiedziane: „To nawet więcej nie będzie pamiętane”.

863 Ale błogosławieni Pana zawsze będą z Nim. Będziemy mieli takie ciała, jak Jego Własne, chwalebne ciało; i będziemy żyli z Nim, jedli z Nim, siedzieli z Nim, mieszkali z Nim na wieki wieków, i przez eony czasu; i Wieczne wieki będą trwały w świetle bez końca.

864 A dzisiaj wieczorem ty masz wybór. Jeżeli nie jesteś przygotowany na spotkanie z tym miejscem, nie ważne jak często chodzisz do kościoła, jak dobrym jesteś członkiem, jesteś zgubiony, dopóki Chrystus nie da ci nowego Życia w tej ciemności, w której chodzisz. Możecie być religijni. Religijni, słuchajcie, przyjaciele, religia jest intelektualna. Widzicie? Wszystkie dzieci Kaina zawsze miały religię. Ci Żydzi mieli religię, kiedy przyszedł Jezus, lecz oni odrzucili zbawienie.

865 Możecie być bardzo religijni dzisiaj wieczorem. Możesz być prezbiterianinem, metodystą, zielonoświątkowcem, nazarejczykiem, pielgrzymem świętości. Ty możesz być tak bardzo religijny; chodzić do swojego kościoła i świadczyć, możesz śpiewać, krzyżeć, chwalić Pana, możesz przynosić swoje dziesięciny do kościoła, możesz dobrze traktować

swojego sąsiada, to nie ma nic wspólnego z twoim Wiecznym przeznaczeniem. Kain zrobił każdą z tych rzeczy. Absolutnie.

⁸⁶⁶ Biblia mówi, że „pszenica i kąkol wzejdą razem”. Ta mała pszenica, która jest spragniona deszczu, ciernie również. Gdy spadnie deszcz, ciernie są tak samo szczęśliwe jak pszenica, że otrzymały deszcz. „Ale po ich owocach ich poznacie”.

Módlmy się teraz, podczas gdy sprawdzacie swoje owoce.

⁸⁶⁷ Więc, Ojcze, Boże, dzisiaj wieczorem było tu kilka trudnych pytań. Być może nie zrobiłem dobrej rzeczy, ale zrobiłem to najlepiej jak umiałem; Ty znasz moje serce. Modlę się, Boże, żebyś Ty to przyjął. A teraz, może w niektórych z tych pytań, jeśli nie odpowiedziałem na nie właściwie, wtedy Ty przemawiaj do serc ludzi i uczyn ich tym, czym powinni być. Ja czuję, że Ty mi to powiedziałaś. Lecz jeśli się mylę, to wybac mi.

⁸⁶⁸ I ja się modlę, Boże, żeby każdy z nich przyjął te rzeczy do swojego serca, i niechby oni się nad tym zastanawiali, i myśleli w ten sposób: „Tak, kościół jest, te rzeczy tam są. To jest to, co mówi Biblia”.

⁸⁶⁹ Może te damy, Panie, Ty wiesz, że nie miałem na myśli nic osobistego, kiedy im to mówiłem. Lecz, Boże, ja kocham moje siostry i Ty to wiesz, Ojcze. Ty wiesz, co ja o nich myślę. Lecz gdybym tutaj stanął i powiedział im coś błędnego, byłbym dla nich zwodzicielem. Ja nie chcę być zwodzicielem dla moich sióstr; chcę im powiedzieć Prawdę. I, Ojcze, biorę To bezpośrednio z Twojego Słowa.

⁸⁷⁰ I teraz, ja nie potępiam tych braci, lecz Panie, ja mówię, że oni byli w błędzie gdy pozwolili na te rzeczy. A jeśli ta dama dobrze o tym wiedziała i poszła, i zrobiła to, to jest jej sprawa, ten pastor nie jest winny.

⁸⁷¹ Abba Ojcze, te rzeczy są Twoim Słowem i one są dla Ciebie. Teraz Ty mów do serc ludzi. Powierzam ich wszystkim Tobie. Zobaczą, co Ty uczyniłeś, Ojcze; Ty wiesz. Mów do każdego serca. Prosimy o to w Imieniu Chrystusa.

I kiedy mamy pochylone głowy:

⁸⁷² Zastanawiam się, czy ktoś by podniósł rękę i powiedział: „Bracie Branham, po prostu pamiętaj o mnie, żebym mógł być pełnym zwycięzcą i żebym w ostatecznym dniu był przyodziany w weselną szatę, i żebym był z Chrystusem”. Czy podniesiesz rękę i powiesz: „Pomódl się o mnie”?

⁸⁷³ Niech każdy ma teraz pochyloną głowę, po prostu skłonioną. Niech cię Bóg błogosławi, to jest fajne. Niech was Bóg błogosławi, tam, moje siostry; i również moich braci, was, którzy podnieśliście ręce. To jest cudowne.

⁸⁷⁴ Więc, Ojcze, Ty widzisz ich ręce. (Ja wiem, czasami myślicie: „Więc, to jest tylko taka krótka modlitwa?”) Boże, myślę o tej matce, o której mówiłem wczoraj: „Tylko krótka modlitwa tam,

w jej domu, owego dnia, kiedy ten chłopiec umierał, miał jeszcze trzy tygodnie życia, z powodu złośliwego raka mózgu, a teraz przyszła zmiana”.

⁸⁷⁵ Myślę o Ezechiaszu, który skłonił twarz ku ścianie i płakał: „Panie, błagam Cię, bądź mi miłościw. Miej wzgląd na mnie, bo chodziłem przed Tobą z doskonałym sercem”. To była zmiana ze śmierci do życia.

⁸⁷⁶ Jeden krzyk Syna Bożego: „Łazarzu, wyjdź!”, i martwy człowiek wyszedł.

⁸⁷⁷ O Boże, Ty powiedziałeś: „Mówcie, proście, a będzie wam dane. Kiedy mówicie cokolwiek, wierzcie, że to, co mówicie, urzeczywistnia się, a będziecie mieli to, co mówicie”.

⁸⁷⁸ Więc Ojcze, modłę się, żeby wszyscy, którzy podnieśli ręce, otrzymali to, po co podnieśli ręce. I niech będą błogosławieni. I Boże, modłę się, żebyś pomógł naszym siostram, żeby one były . . . niechby się tak zachowywały, żeby szatan, przez telewizję i magazyny *Prawdziwe Historie*, i tak dalej, w których to jest swobodnie publikowane, i niecenzurowane programy, taki brud i wulgarność w tej telewizji, i tak dalej, która by . . . Mogłaby być narzędziem pozyskania milionów dusz dla Ciebie, lecz ona nie jest cenzurowana, i nadają wszystkie te brudne rzeczy, które oni . . . Och, jakie to jest żałosne! A wiemy, że duch diabła przedostał się do środka i jest wokół naszych siostr, i próbuje skłaniać je do mody, żeby się w ten sposób ubierały.

⁸⁷⁹ I my widzimy, że w . . . również w naszych braciach, Panie, że oni sobie wyobrażają, że mogą palić i pić, i zachowywać się w ten sposób, i dalej być chrześcijanami, ponieważ mówią, że „wierzą”. Niech oni wiedzą, że „diabeł również wierzy”. I on nie jest zbawiony: „on wierzy i drży”.

⁸⁸⁰ A teraz, Ojcze, modlimy się, żebyś był miłosierny dla nas wszystkich i przebaczył nam nasze grzechy, i może niektórzy nie podnieśli rąk, O Boże, bądź miłosierny. Niechby podnieśli ręce następnym razem, gdy będą mieli taką okazję.

⁸⁸¹ Jesteśmy gotowi przyjąć komunię, Panie. Przebacz nam nasze przewinienia i nasze minione życie. Niechbyśmy przyjęli Twoje błogosławieństwo, bowiem prosimy o to w Imieniu Chrystusa. Amen.

⁸⁸² Niech was Pan błogosławi. Przepraszam, że was tak trzymam. Zastanawiam się, tuż przed komunią, czy jest ktoś, kto przyszedł, żeby się o niego pomodlono, chciałby, żeby się o niego pomodlono, więc, my byśmy to chętnie zrobili właśnie teraz, jeżeli jest tutaj ktoś, o kogo trzeba się pomodlić.

⁸⁸³ W porządku, bracie, przyprowadź ją od razu tutaj, to będzie wspaniałe. I tylko chwileczkę, a potem zamierzamy—zamierzamy zakończyć. I potem, kiedy zakończymy, potem ci,

którzy pragną pozostać do komunii, mogą zostać. Lecz właśnie teraz będziemy modlić się o chorych. Co mówi Biblia?

⁸⁸⁴ Jeżeli ten brat nie może wstać... To jest w porządku, po prostu niech tam siedzi, przyjdziemy do niego. To jest w porządku, niech tam po prostu siedzi. A my zejdziemy i pomodlimy się o niego. To jest w porządku. W porządku, panowie, niech—niech on siedzi właśnie tam. Trudno mu tutaj stać, więc chętnie przyjdziemy prosto do niego.

⁸⁸⁵ Chciałbym teraz o czymś wspomnieć mój drogi przyjacielu. Widzisz, wiem, że Pan udowadniał to wielokrotnie, tak wiele razy. Widzisz? Daleko mi do kaznodziei, ja nie mam wykształcenia i tak dalej. Miłuję Pana Jezusa, Bóg wie, że Go miłuję. Ale ja byłem powołany do jednej rzeczy, aby się modlić za chorych. Czy ty w to wierzysz? Nawet zanim wiedziałem w ogóle o tym darze, chodziłem tu do szpitala; i pamiętam jak pielęgniarki mówiły: „Ty teraz wyzdrowiejesz”. Widzicie? I było po prostu coś, że Bóg był tak łaskawy, że honorował moje modlitwy o ludzi.

⁸⁸⁶ Wyobrażam sobie, że gdyby dzisiaj wieczorem ogłoszono i rozeszłoby się to wszędzie po całym świecie. Ogłosiliby, żeby wszyscy, o których Brat Branham się modlił, przyszli tutaj, chciałbym, żebyście dali listowną odpowiedź władzy Stanów Zjednoczonych. I byłaby to ogólnoswiatowa transmisja. Myślę, że może cztery czy pięć milionów ludzi odpowiedziałoby na to wezwanie, gdyby to było wiadome. Widzicie?

⁸⁸⁷ I ci ludzie, albo niektórzy z nich już nie żyli i lekarze odesłali ich do zakładu pogrzebowego. Niekórzy zginęli w wypadku; niektórzy umarli śmiercią naturalną. Niekórzy z nich są ślepi, utykają, kalecy, pokręceni, chorzy, umysłowo... w szpitalach, nawet nie wiedzieli, że byliśmy w szpitalu, żeby się o nich pomodlić. Przyprawdzają ich tutaj, muszą ich nieść. Oni walczyli przez całą drogę i cięli się na kawałki, nawet nie wiedząc gdzie się znajdują. W ciągu pięciu minut są normalnymi, słodkimi, kochającymi ludźmi i przy zdrowych zmysłach do końca swoich dni. Widzicie?

⁸⁸⁸ To jest... Co to jest? To nie jest Brat Branham. To jest Jezus Chrystus, On mnie posłał, żebym się modlił o chorych. Więc o to chodzi. Nie było zbyt wielu sukcesów w Jeffersonville, ponieważ, właśnie dlatego. Więc chciałbym, abyście wiedzieli, że mam tu, w tym mieście, kilku moich najbliższych i najlepszych przyjaciół. Chociaż, jeżeli chodzi o samo miasto, o stan tego miasta, ja go nie lubię. Nie lubię tej sytuacji i nigdy nie lubiłem; kiedy byłem małym chłopcem, siedziałem i czytałem książki historyczne, ja powiedziałem: „Pewnego dnia stąd wyjadę”. Widzicie?

⁸⁸⁹ Nie lubię Jeffersonville, to jest bagno, ono jest nisko położone. To jest naprawdę podmokły teren i—i bardzo zły. Wejdz tutaj, na szczyt Spickert Knobs, albo gdzieś, i popatrz w dół, w

kierunku New Albany i Jeffersonville, jeśli chcesz to zobaczyć. Patrz tutaj, lekarze mówią nawet teraz, że: „Ludzie w tej dolinie stają się anemiczni z powodu tego stanu”.

⁸⁹⁰ Pewna młoda pani, tutaj, pani Morgan, została uzdrowiona z raka, zabrała swojego psa tutaj, do kliniki, myślała, że on ma świerzb. Wiecie co to było? Osady z Colgate i inne rzeczy w chwastach, przez które on przechodził. To jest najbardziej niezdrowe miejsce.

⁸⁹¹ Pewien facet był w Armii, przyszedł tutaj i dostał . . . On miał astmę. Poszedł tam, na Florydę, i jego oczy stały się naprawdę czarne, i udał się do lekarza, i powiedział: „Doktorze . . .”

⁸⁹² Lekarz powiedział: „Więc, byłeś na bitwie, prawda?”

⁸⁹³ On powiedział: „Nie, proszę pana, nie byłem”.

⁸⁹⁴ Jeśli chcecie wiedzieć kto to jest, nazywa się Herby. Więc, jeśli sobie tylko przypomnę . . . To jest—to jest Union National Bank, w New Albany, on jest tam kasjerem. Po prostu pójdźcie tam i odwiedźcie go, nazywają go „Herby”, zapytajcie go.

⁸⁹⁵ I on powiedział . . . On poszedł, powiedział: „Doktorze”, powiedział: „Ja mam zatoki”.

⁸⁹⁶ I on go zbadał, powiedział: „Tak jest”. Powiedział: „Myślałem, że byłeś na bitwie”. Powiedział: „Chłopie, gdzie mieszkasz?”

⁸⁹⁷ On powiedział: „Może tego miejsca nie znasz”, powiedział: „Mieszkam w małym mieście, naprzeciwko Louisville, Kentucky, zwanym New Albany, Indiana”.

⁸⁹⁸ Powiedział: „Chcesz mi powiedzieć, że masz chore zatoki od tej słonej wody tutaj, w Miami, po przyjeździe?” Powiedział: „Jeżeli byłeś w stanie przeżyć w Jeffersonville, Indiana, albo w New Albany, Indiana, to możesz mieszkać gdziekolwiek na świecie, gdziekolwiek armia Stanów Zjednoczonych cię pośle”. To wszystko. Widzicie?

⁸⁹⁹ To jest najbardziej niezdrowe miejsce na świecie jakie znam, chyba, że mówimy o jakimś bagnie z malarią. Widzicie? I ja—ja—ja—ja mam tutaj przyjaciół.

⁹⁰⁰ Spójrzcie tutaj, mógłbym po prostu pójść i zawołać ich. Spójrzcie na doktora Sama Adaira, mojego kolegę. W porządku, tam jest Mike Egan, siedzi tam. Och, ludzie, ilu potrafiłbym wymienić! Po prostu setki naprawdę dobrych kumpli, moich starych kumpli, z którymi się zaprzyjaźniłem . . . Bez względu na to ilu nowych przyjaciół znajdę, nikt nie może zająć miejsca starego kolegi. Wy o tym wiecie.

⁹⁰¹ Tam jest moja stara matka, siedzi tam z tyłu, niewiele dni jej zostało na tej ziemi, ona jest teraz po sześćdziesiątce. Tam jest matka mojej żony, ma siedemdziesiąt, już leci jej siedemdziesiąty pierwszy; myślę, że siedzi gdzieś tam z tyłu, dzisiaj wieczorem.

I tam, zostawię ją. Mój tata jest pogrzebany tutaj; moja żona jest pogrzebana tutaj w Walnut Ridge; moje dziecko tam leży. Widzicie, co mam na myśli?

⁹⁰² Ja—ja—ja nie lubię. . . ja—ja—ja—ja tutaj nie chcę zostać, i wierzę, że wkrótce, zaraz będę musiał wyjeżdżać. Widzicie, ponieważ to do mnie ciągle przychodzi, mówię to za tą kazalnica i z moją Biblią.

⁹⁰³ Kiedy powiedziałem mojej żonie, kiedy dano nam pieniądze na zbudowanie tej plebanii, którą przekazałem na rzecz kościoła. . . Ten kościół jest właścicielem tej plebanii; przyjdźcie tu i przekonajcie się czy tak jest. Widzicie, nie wziąłbym jej dla siebie.

⁹⁰⁴ Więc, gdy miałem zamiar tam budować, Meda powiedziała: „Ja bym tu chciała zostać ze względu na moją matkę”.

⁹⁰⁵ Ja powiedziałem: „Kochanie, jeśli to uczynimy, będziemy tego na pewno żalowali. Widzisz, to po prostu nie będzie działać. Bóg powiedział: ‘Oddziel się’, ja to muszę uczynić”.

⁹⁰⁶ I powiedziała: „Więc, moja matka!”

⁹⁰⁷ Ja powiedziałem: „Moja matka również. ‘Lecz ten, kto nie opuści swoich i nie naśladuje Mnie, nie jest godzien być nazywany Moim’. I to jest prawda”.

⁹⁰⁸ Pewnego dnia, wkrótce, czuję, że będę musiał wyjechać, to znaczy odejść. Ale tu jest przyczyna, dlaczego te zgromadzenia nie będą tutaj funkcjonowały. To nie będzie działało tak, jak to działa w innych miejscach i każdy, kto kiedykolwiek był na spotkaniu wie, że to jest prawda, ponieważ to się dzieje właśnie tutaj, w moim ojczystym mieście. To jest to.

⁹⁰⁹ Jezus powiedział to samo, kiedy On przyszedł.

⁹¹⁰ Oni mówili: „Kim jest ten gość? Czy to nie jest syn tego stolarza, tutaj? Do jakiej szkoły on w ogóle chodził? Gdzie on zdobył tę naukę? Więc pozwól mi zobaczyć jak czynisz. . . Ty powiedziałeś, że tam czyniłeś cuda, pozwól mi zobaczyć to samo tutaj. Pozwól mi zobaczyć tutaj to, co zrobiłeś w Kafarnaum”.

⁹¹¹ Jezus powiedział. . . „On się dziwił ich niewierze”. On się odwrócił i powiedział: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, prorok nie jest pozbawiony nagrody, chyba że on jest między swoim własnym ludem, w swoim kraju”. Czy to jest prawda?

⁹¹² I my wiemy. . . spójrzcie na. . . Weźcie Finneya, weźcie Sankeya, Moody’ego; weźcie Johna Wesleya, nigdy mu się nie udało tego zacząć, widzicie, dopóki nie opuścił swojego kraju. Patrzcie na—patrzcie na—na—na Moody’ego. Kiedy Moody, szewc z Bostonu, on wcale nie mógł wystartować, on przyszedł do Chicago, zanim stał się sławny. Widzicie? On musiał odejść od swoich. Zawsze to będziesz musiał zrobić.

913 Lecz teraz, tutaj, Bóg odpowie na modlitwę, jeżeli zapomnicie, że to jest William Branham (Widzicie?), jeżeli zapomnicie, że William Branham ma z tym cokolwiek wspólnego, to jest po prostu ktoś, kto stoi tutaj i modli się o was. To jest Jezus Chrystus, który już uczynił to, o co prosicie, żeby uczynił, jeżeli tylko będziesz w to wierzył. Widzisz? To nie ma nic wspólnego. . . Nie mam z tym nic wspólnego, jestem po prostu świadkiem. Ale wydaje się, że po tym, jak wychowałem się tutaj razem z wami, i znacie każdą moją słabość, i każdą wadę, którą mam. . . I wy wiecie czego Bóg dokonał właśnie w tym mieście.

914 To miasto, w Dniu Sądu, ono zapłaci wielką cenę pewnego dnia, bo tutaj były setki i setki wspaniałych uzdrowień, właśnie tutaj (Tak jest.), właśnie tutaj. Znaki i cuda, i Anioł się tu pojawił, i gazety o tym pisały, i wszystko, a ludzie dalej nie. . . Dlaczego tak jest?

915 Więc, pewnego dnia stąd odejdę. Zastanawiam się: „Jaki będzie mój koniec? Czy to już koniec? Czy to będzie zaraz? Mam czterdzieści osiem lat. Czy to się zaraz zakończy?” Zastanawiam się nad tym. Czy to jest. . .

916 Patrzcie, dlaczego świat nie zdał sobie sprawy z tego, czym jest to zdjęcie, tam? Dlaczego oni tego natychmiast nie zrozumieli? Dlaczego oni nie rozumieją tych innych rzeczy? Dlaczego nie rozumieją tych prorocत्व i tych rzeczy? Wiecie, oni tego teraz nie mogą zrobić, ale pewnego dnia odejdę z tego świata, a gdy odejdę, wtedy oni To rozpoznają. Niektórzy z was, młodzi ludzie, zdacie sobie z tego sprawę po tym, jak mnie już nie będzie. Widzicie? Lecz Bóg nie pozwolił, żeby to się stało teraz. Widzicie co. . . rozumiecie, co mam na myśli. [Puste miejsce na taśmie—wyd.]

917 . . . Po prostu bransoletka małej dziewczynki. Każdy to może mieć. Myślę, że Brat Sothmann powiedział, że zostawił tutaj Biblię, kiedy tu był ostatnio, tak mi się wydaje. Czy ktoś tu znalazł Biblię, zgubioną Biblię? Jeżeli tak, to ona należy do Brata Freda Sothmanna z Kanady. Pomódlmy się teraz.

918 Panie, bądź miłosierny, kiedy ta muzyka gra tak słodko, a Brat Neville ma namaszczać olejem, ja pójdę kłaść ręce na chorych w Imieniu Jezusa. Spraw to, Panie, żeby oni zostali uzdrowieni. Amen.

919 Niech teraz każdy się modli. W porządku.

Panie, ten dziadek stoi tutaj dla niego, dla tego małego. On ma alergię na mleko, każde mleko. Lecz Ty masz wszelką Moc, a ten mały koleś nie może mieć wiary sam za siebie. A zatem, Panie, ja wierzę za niego, razem z rodzicami i dziadkami, i my mówimy: w Imieniu Jezusa, żeby to dziecko mogło pić mleko, i żyć dla Bożej chwały. Amen. Tak będzie.

Och, Boże, ona się modli o swojego ojca. Modlę się razem z nią, żebyś uzdrowił jej ojca i dał mu to, czego on potrzebuje, w Imieniu Chrystusa. Amen.

⁹²⁰ Więc, to jest proste, prawda? Ludzie się modlą, lecz to jest to, co ludzie... Oni szukają wielkich rzeczy i komplikują to. Bóg czyni to prostym. Wy to komplikujecie i nie zauważacie tego. Widzicie? Po prostu uczynicie... Niech to będzie proste, tak jak powiedział Bóg: „Te znaki będą towarzyszyć tym, którzy wierzą; jeżeli położą ręce na chorych, oni wyzdrowieją”, tak jak powiedział Bóg.

⁹²¹ Kładziemy ręce na tę kobietę, Panie, na naszą siostrę, która tu stoi, i niechby ona została uzdrowiona, kiedy prosimy o to w Imieniu Jezusa Chrystusa. Amen.

⁹²² Ojcze, kiedy kładziemy ręce na naszą siostrę, w Imieniu Jezusa Chrystusa, dla upamiętnienia Biblii i nauczania Pana, niech ona zostanie uzdrowiona.

Ojcze, w Imieniu Chrystusa, prosimy o uzdrowienie naszej siostry, i ja się modlę, żebyś Ty ją uzdrowił, kiedy jesteśmy posłuszni Twojemu Słowu, w moim umyśle nie ma ani jednej wątpliwości, że ona może być...?... Amen.

⁹²³ Ojcze, kładziemy ręce na naszą siostrę i prosimy o to, w Imieniu Pana Jezusa, żebyś Ty ją uzdrowił, i uleczył. Amen.

W Imieniu Pana Jezusa, kładziemy ręce na naszego brata i prosimy, żebyś Ty go uzdrowił dla Bożej chwały.

Ojcze, w Imieniu Pana Jezusa, namaszczy siostrę, kładziemy na nią ręce, i prosimy o jej uzdrowienie w Imieniu Jezusa.

Boże, Ojcze, kładziemy ręce na naszego brata, prosimy o to w Imieniu Jezusa Chrystusa, żebyś Ty go uzdrowił, kiedy go namaszczy.

Ojcze, tutaj, jego umiłowana żona...?... namaść ją i położyć na nią ręce, prosząc o to, w Imieniu Jezusa Chrystusa.

⁹²⁴ Panie Boże, namaszczy małą Edith, kładziemy na nią ręce, i prosimy w Imieniu Pana Jezusa Chrystusa, żebyś spełnił jej prośbę.

Ojcze, namaszczy również jej matkę i kładziemy na nią ręce, i prosimy o jej uzdrowienie, w Imieniu Pana Jezusa Chrystusa, niechby ona została uzdrowiona.

⁹²⁵ Ojcze, namaszczy ten cenny, mały klejnot tej rodziny, to małe uderzenie serca, w Imieniu Pana Jezusa, powierzony Mu pewnego dnia, i ja się modlę, żebyś Ty go uzdrowił...?...

⁹²⁶ O Boże, Ty znasz prośbę naszej siostry i dziękujemy Ci za jej dzielną wiarę. Więc, niechby te rzeczy, o które ona prosiła, którymi...?... ona się bawiła kiedy była mała, i Boże, niechby wróg wypuścił tę kobietę na wolność, i niechby ona wróciła do

domu zdrowa, Panie. Modlimy się również o tego człowieka, o którego ona prosiła, Ty obiecałeś: „Jeżeli poprosicie o cokolwiek w Moim Imieniu, Ja to uczynię”. Modlę się, żebyś Ty spełnił tę prośbę w Imieniu Jezusa. Amen. Niech was Bóg błogosławi.

⁹²⁷ Panie, prosimy, żeby życie weszło do tego obumierającego nerwu na czole mojego brata, kiedy kładziemy na niego ręce i prosimy w Imieniu Jezusa, żeby ten nerw był zdrowy.

Boże, Ojcze, kładziemy ręce na naszą siostrę po namaszczeniu jej olejem, w Imieniu Pana Jezusa Chrystusa, prosimy o jej uzdrowienie. Amen.

⁹²⁸ Niebiański Ojcze, nasza siostra stała za wieloma wielkimi sukcesami, które Ty osiągnąłeś, ona stoi za jednym z Twoich sług, usługujący, bardzo nerwowy; nasze serca mu współczują, my wiemy przez co on przechodzi. Ja się modlę, Boże, żebyś namaścił naszą siostrę za to, że tu dla niego stała i żebyś namaścił go ku jego uzdrowieniu. Modlę się w Imieniu Chrystusa. Amen. . . ? . . . Pan wie. . . ? . . .

⁹²⁹ Dobrze. Jestem taki szczęśliwy. To jest naprawdę namaszczenie od Pana. Panie Boże, po tym, jak ta kobieta została uwolniona od demona, z którym walczyła przez lata, pewnego dnia Ty jej kazałeś przechodzić obok domu, a potem Duch zstąpił: „TAK MÓWI PAN”, po tym, jak ona płakała, ona leżała na łożarzu, zrobiła wszystko, co tylko umiała zrobić, ale było potrzebne TAK MÓWI PAN. Więc, ona przychodzi dla dziecka swojej siostry, które wymiotuje; nie może chodzić już ponad rok. Modlę się, Panie, żebyś Ty jej udzielił Bożego błogosławieństwa w Imieniu Jezusa Chrystusa. Taka szczęśliwa z tego powodu, siostra, ona również wygląda inaczej. I ty jesteś teraz daleka od umierania, prawda?

Boże, Ojcze, modlimy się, żebyś błogosławił naszą siostrę, kiedy ją namaszczamy i kładziemy na nią ręce, i prosimy o to, co Ty powiedziałeś: „Te znaki będą towarzyszyły tym, którzy uwierzą. Będą kładli ręce na chorych, a oni wyzdrowieją”. My wyznajemy, że jesteście wierzącymi, Panie, więc modlimy się, żebyś Ty coś uczynił w Imieniu Jezusa. . . ? . . .


⁹³⁰ Boże, Ojcze, znając serce tej miłej kobiety, gdy ona je wylała, my się modlimy, żebyś Ty był dla niej łaskawy i spełnił to, o co prosiła. O, Boże, Ojcze, dla jej rodziny, dla jej dzieci, szczególnie dla jej chłopca, Boże, modlę się teraz, żebyś Ty te rzeczy sprawił. . . ? . . . proszę o to z całego mojego serca, w Imieniu Jezusa. Amen.

Boże, Ojcze, kiedy namaszczamy tę kobietę olejem, modlimy się nad nią w Imieniu Pana Jezusa, żebyś Ty ją uzdrowił i uleczył ją dla Bożej chwały.

⁹³¹ Ty się przypadkiem nie nazywasz West, co?

Ojcze, my się modlimy o tę małą damę. Ona prosi o swojego tatę. Więc, ja się modłę, żebyś Ty to sprawił dla jej taty, zawołaj do jego serca, Panie. Ona chce, żeby on był zbawiony. Ona nie chce, żeby on był w świecie, tak jak jest teraz, to, jego własne dziecko, jego latorośl. Modłę się, Ojcze, żebyś był dla niego łaskawy, w Imieniu Chrystusa.

⁹³² Błogosławię cię, moja córko, niech Bóg da ci to, o co prosiłaś.

Drogi Boże, modlimy się o miłosierdzie dla niej i prosimy, żebyś był miłosierny, kiedy ją namaszczy . . . ? . . . 

57-1006 Pytania i Odpowiedzi,
List Do Hebrajczyków, Część III
Branham Tabernacle
Jeffersonville, Indiana USA

POLISH

©2024 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. BOX 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. BOX 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org

Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.

www.branham.org